Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie,
8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld.,
do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 109. BYDGOSZCZ, piątek dnia 11 maja 1928 r. Rok XXII.

Pruska polityka mniejszościowa.

(Od własnego korespondenta berlińskiego).

Duch hakaty nadal panuje w republice niemieckiej. — Różnica w traktowaniu Polaków, obywateli polskich i Polaków, obywateli pruskich. — Spisy ludności „dwujęzycznej" i przemilczanie uzasadnionych skarg polskich. — Szkolnictwo i duszpasterstwo polskie w Niemczech. — Jadowita kampanja prawicy i dwulicowość demokratów niemieckich.

Republika niemiecka mieści w swoich powojennych granicach około miljona Polaków oraz mniej liczne mniejszości narodowe: duńską, fryzyjską i serbsko-łużycką. Większość Polaków, obywateli pruskich, zamieszkuje niemiecki Górny Śląsk i pogranicze polsko-niemieckie wogóle. Większe grupy polskie znajdują się pozatem w Westfalji; pokaźna ilość osiadła w Berlinie i szeregu większych miast Rzeszy Niemieckiej. Przeważająca większość tych Polaków-obywateli niemieckich odczuwa dziś jeszcze, w dziesiątym roku istnienia republiki niemieckiej, podobny ucisk, jaki srożył się za czasów cesarstwa, w epoce szalejącej hakaty i komisji kolonizacyjnej. Z przykrością stwierdzić trzeba, że **położenie Polaków w Niemczech nie poprawia się, ale przeciwnie pogarsza.** Mamy na myśli wciąż obywateli pruskich, bo dla Polaków, obywateli polskich, o ile nie są oni robotnikami sezonowymi, odnoszą się Niemcy stosunkowo „korrekt", zależnie zresztą od dzielnicy: w Berlinie np. nastrój jest spokojny, na niemieckim Górnym Śląsku mniej i t. d.

Dokładna statystyka Polaków w Niemczech z natury rzeczy opierać się musi na przybliżonem oszacowaniu; władze administracyjne pierwszej instancji bowiem zupełnie świadomie wywierają na ludność polską, należącą przeważnie do warstw uboższych i dzięki temu zależną od pracodawców-Niemców presję, dążącą do rejestrowania Polaków albo tylko jako Prusaków, albo ewentualnie jako obywateli pruskich, mówiących dwoma językami: niemieckim i polskim; przy ostatnim spisie ludności otrzymały władze w Prusach Wschodnich nakaz, aby pisać **„język niemiecki i mazurski"** (!); cel tego był bardzo przejrzysty.

Rzadko kiedy zależało Niemcom na wykazaniu siły elementu polskiego w Prusach. Ale i takie wypadki się zdarzały. Jeden z wybitnych parlamentarzystów niemieckich opowiadał mi przy sposobności, że w swoim czasie specjalnie sporządzano urzędowe statystyki z przesadzoną nawet liczbą Polaków, aby w ten sposób skłonić tę lub ową komisję parlamentarną do uchwalenia **funduszów na cele antypolskie.** Ogólnie znane jest **przemilczanie uzasadnionych skarg polskich,** znaną heroiczna walka polskich posłów do sejmu pruskiego, których nie chcą wpuszczać na posiedzenia komisji dla spraw wschodnich, a których mowy jędrne, śmiałe i rzeczowe przemilcza cała prasa niemiecka od skrajnej prawicy do skrajnej lewicy.

Słabość reprezentacji parlamentarnej Polaków w Niemczech wypływa z różnych pobudek. Zaznaczyliśmy już powyżej, że zależność materjalna większości ludności polskiej w Niemczech ułatwia wywieranie wszelkiego rodzaju presji oczywiście też przy wyborach. Z kolei wypada podkreślić, że ordynacje wyborcze w Niemczech są skierowane wyraźnie przeciw drobniejszym partjom: dla przeprowadzenia posła do Reichstagu trzeba zdobyć w jednym okręgu 60 tysięcy głosów, do sejmu pruskiego zaś 40 tysięcy. O ile głosy rozproszą się na szereg okręgów wyborczych, a w żadnym nie przeszedł kandydat z 60-tysiącami głosów — wszystkie głosy przepadają. (Niemcy podzielone są przy wyborach na 35 okręgów wyborczych). W ten sposób przepadło 93 tysiące głosów mniejszości narodowych przy ostatnich wyborach do parlamentu w r. 1924, w czem 82 tysiące polskiej partji ludowej i pół tysiąca głosów mazurskich. Do sejmu pruskiego przeprowadzili Polacy dwóch posłów. Dalszą przyczyną słabości parlamentarnej polskiej jest smutny fakt, że wielu Polaków, znajdujących się w ciężkiej sytuacji gospodarczej, dało się zaagitować na głosowanie za komunistami. Pozatem brak było Polakom pieniędzy na przeprowadzenie kampanji wyborczej w wielkim stylu.

Szkolnictwo i duszpasterstwo polskie w Niemczech znajdują się w stanie opłakanym. Wbrew liberalnym przepisom Konstytucji Rzeszy i pruskiej, korzysta z praw obywatelskich mniejszościowych jedynie znikoma część ludności polskiej. Na **sto pięćdziesiąt tysięcy dzieci polskich** w wieku szkolnym, pobiera nauki w języku polskim raptem **dwa tysiące. Księży polskich jest niesłychanie mało;** najbardziej zaniedbane jest pod tym względem zagłębie Ruhry, gdzie, według statystyki niemieckiej, zamieszkuje 60 tysięcy Polaków, w rzeczywistości liczba ich jest jednak o wiele większa. Jak natomiast dba rząd polski o dzieci niemieckie w granicach Rzeczypospolitej? W diecezji gnieźnieńskiej zamieszkuje 6.300 dzieci niemieckich w obrębie 15 probostw; mają one 8 księży niemieckich; w diecezji lwowskiej 3.200 dzieci w 5 probostwach ma 5 księży niemieckich; na Polskim Górnym Śląsku 170 tysięcy dzieci w 71 probostwach ma 68 księży Niemców. Ogółem czynnych jest **w Polsce 91 katolickich duchownych Niemców, w tem 8** obywateli niemieckich. Polacy w Niemczech o takich stosunkach nawet marzyć nie mogą.

Ponieważ rząd pruski sam czuł, że tak dalej postępować nie może, zapowiedział **reorganizację szkolnictwa dla mniejszości polskiej.** Zamiast jednak dopuścić do szkół polskich dzieci polskiej narodowości i pochodzenia, używające języka polskiego w rodzinie, zastrzegły władze pruskie że rodzice postawić muszą osobny wniosek. Chodzi więc o zwykły bluff, gdyż zależni gospodarczo Polacy nie zawsze będą mogli na zewnątrz w ten sposób manifestować swe przywiązanie do języka i poczucie narodowe; co gorsza, stanowić mogą owe listy wnioski listy „niebłagonadiożnych" obywateli pruskich, których potem można ostro szykanować.

Położenie Polaków w Niemczech naprawdę nie jest do pozazdroszczenia. Nie przeszkadza to prawicy niemieckiej, która w ordynarny i kłamliwy sposób szczuje na łamach swojej prasy przeciw mniejszości polskiej. W jednym z czołowych organów osławionego Hugenberga, berlińskim „Tag'u" pisze niejaka Marja Lowack (czysto niemieckie nazwisko!) z Gliwic o rzekomem polskiem panoszeniu się w Prusach. Nie wiemy, czy owa pani uważa czytelników za głupszych od niej samej; w każdym razie spekuluje na ich nieświadomość, pisząc np., że rocznica 3. maja jest świętem „napadu polskiego na Niemców na Śląsku". O Konstytucji 3. Maja ani słowa. Ale zato wielkie oburzenie, jakiem prawem pozwoliły władze pruskie na obchody trzeciomajowe. Jakiem prawem, pyta dalej „Tag", mogły się odbyć zawody sokolskie w Berlinie w r. 1926 (chodzi o zawody sokolstwa polskiego w Niemczech). Jakiem prawem mogła mniejszość narodowa polska witać przejeżdżającego ks. prymasa Hlonda itd. itd. Autorka zapomniała tylko się spytać, jakiem prawem śmią Polacy oddychać niemieckiem powietrzem.

Ale i wśród „prawdziwych republikanów"-demokratów jest niewiele lepiej. W dniu 24. marca r. b. odbył się w Pile, tuż nad granicą polską, wielki wiec niemieckiej partji demokratycznej, poświęcony sprawom wschodnim i granicznym. Poseł do sejmu pruskiego Riedel żądał stworzenia 50-kilometrowego pasa osadników niemieckich od Bałtyku do Odry, dla przeciwstawienia się „zakusom polskim". Żądał „czynu narodowo-politycznego" na pograniczu, t. j. setek miljonów marek na cele antypolskie. Tak wygląda pruska polityka mniejszościowa wobec Polaków...

Dr. Alfred Bzowiecki.

Komisja badała — i nic nie znalazła?

Gdańsk, 9. 5. (PAT) W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w ostatnich tygodniach w „Gazecie Gdańskiej" i w „Dzienniku Bydgoskim" o rzekomo uprawianem szpiegostwie na terenie tutejszej Dyrekcji Kolejowej, wydelegowaną została przez władze centralne do Gdanska specjalna komisja, która przeprowadziła na miejscu dochodzenia. W wyniku tych dochodzeń zostało ustalone, iż zarzuty, jakie pojawiły się w wymienionych dziennikach, były w zupełności bezpodstawne i nieuzasadnione.

* * *

Tyle urzędowy komunikat, którego treść z należytą skruchą do wiadomości przyjmujemy. Byłoby nam atoli bardzo przyjemnie i na wartość tego doniesienia miałoby wpływ poważny, gdybyśmy się mogli dowiedzieć, jak owa komisja wyglądała, z kogo się składała i kogo badała.

Na temat **tej** komisji, jak o tego rodzaju komisjach wogóle, będziemy zmuszeni jeszcze niejedno powiedzieć. Jeżeli społeczeństwo ma mieć zaufanie do tego rodzaju komisji i rezultaty ich dochodzeń traktować poważnie, to sposób ich urzędowania należy poddać gruntownej zmianie.

Rząd przygotowuje amnestję.

Warszawa, 10. 5. (tel. wł.) Komisja prawnicza Sejmu obradowała wczoraj m. in. nad wnioskiem klubów PPS. i ukraińsko - białoruskiego w sprawie **amnestji dla przestępców politycznych.** Obecnie na posiedzeniu wiceminister Car oświadczył, iż ministerstwo przygotowało projekt ustawy o amnestji. Projekt ten będzie tematem obrad Rady ministrów na najbliższem posiedzeniu. Wobec tego oświadczenia p. Cara komisja postanowiła odłożyć rozpatrywanie wniosków.

Polska wydala ze swych granic kilkudziesięciu emigrantów rosyjskich.

Warszawa, 10. 5. (tel. wł.) Z powodu zamachu na Lizarewa ma nastąpić wydalenie z granic Rzeczypospolitej kilkudziesięciu wychodźców rosyjskich, których podejrzaną działalność ujawniono w czasie ostatnich rewizyj. Wszyscy aresztowani przebywają w więzieniu. Zwolnienie nastąpić może tylko za wysoką kaucją, której uwięzieni prawdopodobnie złożyć nie będą mogli.

Amerykańska sensacja w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Inżynier Rogalski, dyrektor kopalni Jowisz, zdemaskowany jako herszt bandytów.

Warszawa, 10. 5. (tel. wł.) Korespondent „Expressu Porannego" donosi:

Całe Zagłębie Dąbrowskie poruszone zostało sensacyjną wiadomością o aresztowaniu inżyniera Rogalskiego, dyrektora kopalni „Jowisz" pod zarzutem należenia do szajki bandyckiej. Rogalskiego zdemaskował na łożu śmierci bandyta Walenty Swoboda. W czasie sprzeczki na tle podziału łupu między członków bandy został on śmiertelnie raniony. Czując zbliżający się koniec życia, Swoboda złożył ciekawe zeznanie o organizacji bandy, wskazując wyraźnie na dyrektora Rogalskiego jako na jej przywódcę.

Bieg „Dziennika Bydgoskiego"

Zwracamy uwagę, że termin składania zgłoszeń do biegu „Dziennika Bydgoskiego" **na ręce kierownika biegu p. Fr. Gołębiewskiego, ul. św. Trójcy nr. 10 upływa w czwartek, 10. bm.** Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione. Przy zgłoszeniach należy podać imienny skład drużyn.

A więc Sejm może prostą uchwałą uchylać dekrety Prezydenta.

Tak zadecydowała sejmowa komisja konstytucyjna.

Warszawa, 10. 5. (AW) Dyskusja, która rozpoczęła się onegdaj na połączonem plenum komisji prawniczej i konstytucyjnej w sprawie znoszenia dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej przez prostą uchwałę Sejmu, a nie przez ustawę, została w dniu wczorajszym zakończona. W komisji Zahajkiewicz (Ukr.), Hartglas (Koło Żyd.), Woźnicki (Wyzw.), Paczkowski (Z. L. N.), oraz referent Lieberman, opowiedzieli się za możnością skasowania dekretów przez prostą uchwałę. Natomiast za koniecznością uchylenia dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej przez ustawę opowiedzieli się, pos. Seidler, Jan Piłsudski. Radziwiłł (B. B.) i pos. Kiernik (Piast). W wyniku dyskusji poddano głosowaniu 3 wnioski. pos. Liebermana, według którego komisja konstytucyjna wyraża opinję, iż Sejm mocen jest własną uchwałą uchylać rozporządzenia Prezydenta, wniosek pos. Podoskiego (B. B.) przewidujący formę ustawy, oraz wniosek pos. Kiernika, który nie kwestjonując prawa Sejmu do uchylania drogą uchwał rozporządzeń Prezydenta, oświadcza się jednak ze względu na konieczność utrzymywania ciągłości prawnej za stosowaniem tak do uchylania, jak i do zmiany rozporządzeń Prezydenta, normalnej drogi ustawodawczej. W głosowaniu, wniosek posła Podoskiego odrzucono 20 głosami przeciwko 11, tj. przeciwko głosom B. B i Ch. D. Wniosek pos. Kiernika odrzucony został 30 głosami przeciwko 1. Uchwalono natomiast wniosek pos. Liebermana 19 głosami przeciwko 12.

Polsce brak jeszcze 7000 nauczycieli!

Kiedy ma młodzież odbywać służbę wojskową?

Warszawa, 9. 5 PAT. Dziś na sejmowej komisji budżetowej rozpoczął się dalszy ciąg dyskusji nad budżetem Ministerstwa Oświaty. P. Bittner (Ch. D.), odpierając ataki lewicy na kler, dowodzi, że kościół, będąc stowarzyszeniem, nie może mieć mniejszych uprawnień w stosunku do swoich członków aniżeli inne stowarzyszenie. W zakończeniu swego przemówienia pos. Bittner wniósł o powiększenie dotacji na uniwersytet lubelski. Następny mówca pos. Putek (Wyzw.) stwierdzając, że budżet jest dostatecznie duży, gdyż oprócz pozycji, przewidzianej na ten cel w budżecie wyznań na wyznania idą również fundusze z budżetów innych resortów. P. Sujkowski dowodził, że ilość etatów w szkolnictwie powszechnem jest nie wystarczająca, potrzeba jeszcze około 7.000 nowych etatów; co by podniosło koszty o kilkanaście miljonów zł. Z nauki w szkołach korzysta już około 90% młodzieży. Klub mówcy docenia znaczenie wychowania fizycznego. Mówca uważa, że koniecznem jest ustawowe uregulowanie świadczeń gmin na rzecz szkolnictwa. Pos. Kornecki (ZLN) zaznacza, że budżet Ministerstwa Oświaty jest szczupły. Jest przeciwny również zmniejszaniu etatów w kuratorjach i oddawania przez Ministerstwo Oświaty działu szkół zawodowych innym resortom. Mówca podnosi z uznaniem, że Ministerstwo położyło wielkie zasługi w zakresie dokształcenia nauczycieli szkół powszechnych. Mamy obecnie już około 90% nauczycieli zupełnie wykwalifikowanych. W zakończeniu swego przemówienia poseł Kornecki stawia wniosek, aby fundusz, przeznaczony na stypendja dla akademików podwyższono z 120 na 150 tysięcy złotych oraz zapowiada dalej wniesienie rezolucji o zmianie rozporządzeń, ustanawiających, ażeby młodzież odbywała służbę wojskową natychmiast po ukończeniu szkoły średniej i dowodzi, że okres tej służby należy przełożyć na czas po ukończeniu studjów akademickich, a przynajmniej do 25 roku życia.

Afera ks. Karola rumuńskiego.

Londyn. 9. 5. PAT. Agencja Reutera donosi, że książę Karol rumuński oświadczył, iż gotów jest powstrzymać się odtąd od działalności politycznej i zwrócił się z prośbą o **cofnięcie zarządzenia wydalenia go** do sekretarza stanu spraw wewn. W udzielonym wywiadzie książę Karol oświadcza, że polecenie terminowego opuszczenia Anglji jest dla niego prawdziwym ciosem. Dzienniki angielskie przychylają się jednak do stanowiska rządu. Pani (Wolf) Lupescu zapytana co sądzi o tej sprawie oświadczyła, że jej zdaniem naród rumuński domaga się powrotu ks. Karola. Ewentualny powrót księcia do Rumunji oznaczałby ich **rozdzielenie na zawsze,** gdyż pani Lupescu chce pozostać w Anglji. Nie zamierza ona również towarzyszyć księciu w jego drodze z Anglji, mającej nastąpić za kilka dni. (Jak wiadomo, dla niej Karolek porzucił ojczyznę i tron. Red.) Dzisiejszy „Daily Express" podaje, że książę Karol poczynił w Anglji nowe zamówienia na druki w ilości 50 000 egzemplarzy odezw i plakatów tej samej formy i treści. co poprzednio. (To byłoby w sprzeczności z powyższem oświadczeniem Ale brak konsekwencji cechuje **Karola. Red.**)

Bukareszt, 9. 5. PAT. Rador podaje, że w kołach politycznych i dziennikarskich panuje przykre zdziwienie w związku z ostatniemi poczynianiami ks Karola. Koła te uważają, że ks. Karol padł raz jeszcze **ofiarą swego awanturniczego otoczenia,** które go kompromituje. Do wystąpień b. następcy tronu nie przywiązuje się w Rumunji najmniejszego znaczenia. **Żadne stronnictwo** nie ma zamiaru wszczynać dyskusji na temat sprawy ostatecznie już rozstrzygniętej, ani też **nie myśli o poruszaniu skompromitowanych spraw ks. Karola.** Opinja publiczna wyraża wielkie zadowolenie z powodu stanowiska, zajętego przez rząd angielski, który na życzenie Rumunji wydala Karola.

Red. Teska członkiem zarządu Związku Syndykatów Dziennikarzy w Warszawie.

Syndykat Dziennikarzy Pomorskich na niedzielnym walnym zjeździe w Toruniu wydelegował jako członka zarządu Związku Syndykatów Dziennikarzy swego prezesa **red. Teskę** a jako zastępcę **red. Błońskiego.**

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 10. 5. (tel. kł.) Na zebraniu Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy, postanowiono przekazać 15 tys. zł. na budowę pomnika Kościuszki w Warszawie.

Warszawa, 10. 5. (tel. wł.) Na stacji Skierniewice wykoleił się wczoraj pociąg towarowy złożony z parowozu i kilku próżnych wagonów. Wypadku z ludźmi nie było.

Katowice, 10. 5. (tel. wł.) Naczelny redaktor „Polonji" Zabawski ustąpił z zajmowanego stanowiska. Jego następcą został p. Krzywy, dotychczasowy korespondent „Il. Kurjera Codziennego" w Warszawie.

Zaleski przemówi.

Warszawa, 10. 5. (tel. wł.) Minister Zaleski przedstawi w ekspose swojem obecne położenie polityczne, a przedewszystkiem omówi **stan rokowań z Niemcami i Litwą.**

Wojaże marszałka Senatu.

Warszawa, 10. 5. (tel. wł.) Marszałek senatu profesor Szymański wyjechał do Paryża i wróci dopiero z początkiem czerwca. Po uchwaleniu budżetu zamierza marszałek udać się do kliniki okulistycznej w Kurytybie, którą odwiedza co rok.

Śnieżyca w Krakowie.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych temperatura w Krakowie i okolicy doznała silnego obniżenia, przyczem rozszalała się wichura śnieżna.

Pośledniа mąka pszenna — wolna od cła.

Warszawa, 10. 5. (tel. wł.) Komitet ekonomiczny ministrów uchwalił zwolnić od cła wywozowego pośledniąmąkę pszenną, zawrzeć umowę z towarzystwem akcyjnem Elibor o dzierżawę placu na południowem molo w Gdyni, i poprzeć kampanję hutniczą na terenie Gdańska.

Kontrola aptek.

Warszawa, 10. 5. (tel. wł.) Ministerstwo spraw wewnętrznych przystępuje w najbliższym czasie do generalnej inspekcji aptek w całem kraju. W tych dniach kilkudziesięciu inspektorów wyjeżdża do jednego z województw aby dokonać w jednym dniu inspekcji wszystkich aptek. Które województwo będzie najpierw skontrolowane, trzymane jest **w ścisłej tajemnicy.**

Jak zginął obywatel Warszawy Kitkowski.

Warszawa, 10. 5. (tel. wł.) Mieszkaniec Warszawy Leon Kitkowski przekradł się bez paszportu do Mińska, gdzie zlikwidował jeszcze przedwojenne sprawy swoje. Gdy znowu nielegalną drogą wracał do Polski, natknął się na patrol sowiecki, który położył go trupem wystrzałem z karabinu.

Wielka defraudacja w Żywcu.

Warszawa, 10. 5. (tel. wł.) W wydziale powiatowym w Żywcu wykryto wielką defraudację funduszów samorządowych, dochodzącą setek tysięcy złotych. Sekretarz działu powiatowego Kustek popełnił samobójstwo. W aferę tę wmieszany jest cały szereg osób. Dokonano licznych aresztowań.

Dalsza podróż „Italji".

Berlin, 9. 5. (PAT) Biuro Wolffa donosi z Kopenhagi że gen. Nobile w piątek ma startować na Spitzbergenie do lotu nad biegunem północnym.

Komunista Braun drapnął do Moskwy.

Berlin, 9. 5. PAT. „Täglische Rundschau" podaje pogłoskę, że przywódca komunistycznej organizacji bojowej Otto Braun uwolniony w kwietniu w sensacyjny sposób z więzienia w Moabicie przez kierownictwo oddziału bojowego przybył obecnie do Moskwy. Braun po swojem sensacyjnem uwolnieniu miał ukrywać się jeszcze przez 14 dni w Berlinie, a następnie miał uciec z Niemiec przez Czechosłowację i Polskę do Moskwy.

Powodzie i burze w Jugosławji.

Białogród, 9. 5. PAT. Wskutek gwałtownych deszczów rzeki Sawa i Drawa wystąpiły z brzegów. Powódź wyrządziła poważne szkody. O ile deszcze trwać będą nadal, znajdą się w niebezpieczeństwie położone w pobliżu rzeki dzielnice Białogrodu. Poziom wody gwałtownie wzrasta. Otrzymano tu również wiadomość o gwałtownych burzach, połączonych ze znacznym spadkiem temperatury w niektórych okolicach Chorwacji.

Podwójna miara.

W czasopiśmie „Das andere Deutschland" czytamy: Równocześnie z przelotem Koehla i Fitzmaurice'a z Irlandji do Greenly - Island, powrócili do Paryża lotnicy Cortes i Brix, którzy odbyli lot dookoła świata. I ci przelecieli przez Ocean ze wschodu na zachód — z Afryki do Ameryki Południowej, przyczem jednak nie znaleźli się na niedostępnej wyspie z powodu uszkodzenia kompasu i przewodu benzynowego, tylko dokonali lotu według programu. Kto w Niemczech o tem się dowiedział? Francuzi w sposób rycerski omawiali lot niemiecki — a raczej niemiecko - irlandzki — tak dokładnie, jak swój francuski. U nas: **Samochwalstwo, nic więcej.**

Wojna w Chinach.

Czang-Tso-Lin opatrznościowym mężem.

Londyn, 9 5. PAT. Agencja Reutera donosi z Pekinu, że **Czang-Tso-Lin** postanowił rozesłać po całych Chinach okrężną depeszę, domagającą się **zaniechania wojny domowej** w celu umożliwienia współpracy pomiędzy Chinami północnemi a południowemi nad uregulowaniem sprawy Tsi-Nan Fu. Depesza ta przypomina, iż **wojna domowa trwa w Chinach już od lat kilku** i zwraca uwagę na to, że komuniści dążą do zrujnowania kraju. W dalszym ciągu Czang-Tso-Lin oświadcza, że obawiał się on zawsze, aby wojna domowa nie przyczyniła się do pogorszenia stosunków z państwami zagranicznemi. W konsekwencji Czang Tso-Lin rozkazuje swym wojskom, aby dla uratowania kraju zaprzestali działań wojennych.

Japonja tłumaczy swe kroki wojenne w Chinach.

Nowy Jork, 9. 5 (PAT) Ambasador japoński w Waszyngtonie Matzudcira zjawił się wczoraj późnym wieczorem u sekretarza stanu Kellogá i zawiadomił go w imieniu rządu japońskiego, że rząd ten poczynił zarządzenia wojskowe w Szantungu jedynie w celu ochrony życia i mienia Japończyków oraz cudzoziemców i że rząd japoński będzie specjalnie przestrzegał postanowień traktatu waszyngtońskiego z r. 1922.

Dziennikarze warszawscy przeciw wyzyskowi!

Dnia 6 bm. odbyło się w lokalu klubu sprawozdawców parlamentarnych w gmachu sejmowym doroczne walne zebranie syndykatu dziennikarzy warszawskich pod przewodnictwem prezesa Dębickiego.

Syndykat obejmuje **179 członków pracujących w polskich dziennikach** warszawskich oraz **84 członków**, przyjętej przed pół rokiem sekcji żydowskiej.

Po przyjęciu sprawozdania ustępującego zarządu dokonano wyboru władz syndykatu na rok 1928/29 w następującym składzie: Prezes zarządu Witold Giełżyński (Epoka), wiceprezesi Marjan Grzegorczyk (Rzeczpospolita) i Roman Boski (Robotnik), członkowie: S. Benedykt (Przegląd Wieczorny), J. Czempiński (Kurjer Warszawski), K. Erenberg (Kurjer Poranny), J. Frühling (Kurjer Polski), J. Hłasko (Gazeta Warszawska), B. Korotyński (Kurjer Warszawski), W. Natanson (A. B. C.), J. Nowakowski (Naprzód), K. Pollack (Express Poranny), J. Wasowski (Epoka). Do komisji rewizyjnej weszli Lisakowski, Lewestam (Dzień Polski) i Tomaszkiewicz (Głos Prawdy). Do sądu koleżeńskiego: sen. St. Posner (Robotnik), B. Koskówski (Kurjer Warszawski) i Z. Raczkowski (Gazeta Warszawska).

Przyjęto szereg wniosków **w sprawie polepszenia ciężkiego położenia materjalnego ogółu dziennikarzy i usunięcia wyzysku pracy**, polecono zarządowi **nawiązanie ścisłego kontaktu z centralną organizacją Związków zawodowych pracowników umysłowych.**

W przededniu wybuchów wulkanicznych na Wołyniu.

Na terenie Wołynia od dłuższego czasu dają się zauważyć niezmiernie ciekawe zjawiska przyrody nasuwające przypuszczenia, iż mamy tu do czynienia z możliwością wybuchów wulkanicznych.

Zaobserwowano mianowicie niedawno przed wsią Chorłupami, gm. Ołyka wzniesienie się ziemi w kształcie nasypu, którego stoki były tak gorące, iż śnieg natychmiast topniał. Nasyp ten jest dość dużych rozmiarów.

W miejscowości zaś Szustaków, gm. Diatkiewicze nagle ziemia rozpadła się, tworząc zagłębienie, w którym śmiało mogłoby się zmieścić dwa duże domy.

Niemniej ciekawemi i charakterystycznemi są zjawiska, które zaobserwowano we wsi Tuszebin, gm. Warkowicze, pow Dubno. Oto z wnętrza istniejącej tam góry dochodzą dokładnie odgłosy, jakie się słyszy w wulkanach, przed ich wybuchem.

Wszystko to tłumaczy ludność w rozmaity sposób, a zwłaszcza, że w ostatnich czasach padał na Wołyniu deszcz popiołu o zabarwieniu zielonkawem, podobnie jak to zaobserwowano w innych dzielnicach Polski — co nieuświadomiona ludność przypisuje siłom, mającym sprowadzić rychły koniec świata.

Byłoby wielce pożądane, aby miarodajne czynniki zajęły się naukowem zbadaniem opisanych zjawisk.

Kto może, łupi biedny skarb polski!

Na skutek informacji o aferze oszukańczej w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Sosnowcu, wywiadowcy lotnej brygady warszawskiego urzędu śledczego obsadzili wszystkie dworce warszawskie. Na dworcu głównym wyśledzono istotnie eleganckiego mężczyznę z rysopisem odpowiadającym szczegółom podanym przez władze policyjne. Wywiadowcy udali się za nieznajomym, którego aresztowano na ulicy Emilji Plater. Przy sprawdzeniu dokumentów stwierdzono, iż jest to przez władze policyjne poszukiwany urzędnik PUPP w Sosnowcu Stanisław Borkowski, który będzie odstawiony do dyspozycji sędziego śledczego w Katowicach.

„Kulturalny" sport w Gdańsku.

Sportowcy gdańscy znieważają barwy polskie. — Poraniwszy pięciu graczy polskich, rzucają się w końcu na publiczność.

W ubiegłą niedzielę, 6 maja 1928 r. odbyły się w Gdańsku na boisku policji gdańskiej zawody jedynego polskiego klubu sportowego ligowego „Gedania" przeciwko ligowej drużynie gdańskiej z Nowego Portu. Sędzia zawodów Mauersberger, członek „Deutschnationaler H. V." z całym spokojem patrzył się na to, jak gracze drużyny gdańskiej zupełnie systematycznie graczy polskich, jednego po drugim, kaleczyli, nie rugując zupełnie takiej ordynarnej gry przeciwko Polakom. „Gedania" przy końcu miała 5 graczy po części bardzo poważnie pokaleczonych. Nie dosyć na tem, „bezpartyjny" sędzia pozwolił na to, że jeden z graczy drużyny gdańskiej kilka razy znieważył barwy polskie, odkopując nogą demonstracyjnie przed 1500 widzami kilkakrotnie, rzuconą mu przez sędziego linjowego, według zwyczaju sportowego, na miejsce postoju biało-czerwoną chorągiewkę klubu polskiego. Publiczność niemiecko-gdańska rozentuzjazmowana „bohaterskim" czynem gdańskiego gracza, przyklaskiwała z całem zadowoleniem owemu graczowi niemieckiemu. Nietylko w stosunku do graczy samych atoli drużyna gdańska dała wyraz swym „sportowym" uczuciom. Nawet jeszcze przy wychodzeniu z boiska jeden z graczy klubu gdańskiego z Nowego Portu w pełnym dresie sportowym rzucił się na 14-letniego chłopca Polaka, bijąc go po kilka razy pięścią w twarz. Patrząca się na to publiczność zwróciła odrazu uwagę sędziemu na to ohydne postępowanie gracza gdańskiego. Sędzia jednakże odmówił zainteresowania się tą sprawą, tłumacząc się, że on niczego nie widział.

Tak oto wygląda „sport" piłki nożnej w Gdańsku — sama zaś prasa gdańska, a zwłaszcza „Danziger Zeitung" zadawala się tylko stwierdzeniem niesportowego wykonania gry przez klub gdański.

Zapytujemy się, czy polskie władze sportowe tolerują również uprawianie tego rodzaju „sportów" przeciwko istniejącym w Polsce 16 klubom niemieckim?

Książę umarł na bruku.

Paryż. Z Nicei donoszą, iż ostatniej nocy znaleziono na bruku 38-letniego księcia Kropotkina z rozbitą czaszką. Przewieziony do szpitala, książę zmarł natychmiast. Pracował on jako elektrotechnik w Nicei i oddawał się ostatnio namiętnie pijaństwu. W stanie pijanym pokłócił się z kilku Rosjanami, przez których został śmiertelnie pobity. Sprawcy zbiegli. Zmarły należał do najstarszych rodów magnackich Rosji carskiej.

Dr. Mieczysław Jarosławski. (61

Tajemniczy chemik.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

— A jednak, panie kolego, to niepospolita ryba — zakończył Dreiling posiedzenie. — Takiej nie mieliśmy chyba dotychczas w ręku. To też nie wątpię, że czeka pana za to poważna nagroda... Sam o tem pomyślę. Ale też niech pan doprowadzi to z równowagą do końca i to tak, żeby przez sieć obławy nawet mysz nie mogła się przedostać.

— Zrobię wszystko, co będzie w mojej mocy, panie naczelniku — pochylił Pretowicz głowę, aby ukryć złośliwy uśmiech na twarzy. — A mam powody mniemać, że w mojej mocy jest więcej, niżby to się na pozór mogło wydawać...

To mówiąc zamknął dokumenty w swojem biurku.

Krascow-Dreiling zmrużył oczy, aby nie zdradzić swoich myśli i zamiarów.

POŚCIG.

Marie i Janette były gotowe do drogi. Godziny wlokły się ciężkie, nasiąknięte grozą i niepewnością. O trzeciej po południu wpadł Krascow i oznajmił im bez ogródek, że wszelka próba oporu zakończyłaby się nietylko osobistą ich kompromitacją, ale, co gorsza, grozi Kublikowi i Pretowiczowi.

Tajemniczy chemik ani na chwilę jednak nie podejrzewał sióstr, że w nocy, porwawszy mu klucze, jeździły do podziemia i uwolniły dwóch tam zamkniętych jego wrogów, z których też zjawienia się jednego w biurze nie mógł sobie wytłomaczyć, a co do drugiego nie wiedział, że odwieziony został do jednej z lecznic prywatnych dla dokonania operacji wyjęcia kuli.

Z drugiej jednak strony ani odcięte od świata kobiety — Krascow wyłączył telefon i zamknął je w mieszkaniu — ani też obadwaj uwolnieni nic nie wiedzieli o sobie wzajem. Pretowicz bowiem i Kublik przywiezieni zostali w stanie niepoczytalnym do lecznicy, a Marie i Janette nie miały możności dotychczas czegokolwiek się o nich dowiedzieć i nawet nie usiłowały uczynić tego, aby nie naprowadzić pilnującej je bandy Krascowa na ślad uwolnionych.

Wprawdzie Pretowicz, który już koło godziny ósmej rano odzyskał przytomność, uświadamiał sobie, że jakaś ręka przyjacielska musiała w tajemniczy sposób przyczynić się do uwolnienia jego oraz Kublika i przypisywał to Janette, ale nie mógł się do niej dodzwonić. Telefon baronowej Pawels nie był czynny, a właściwie nikt się nie odzywał z jej mieszkania. Zarządzony wywiad na miejscu przyniósł wiadomość, że baronowa jeszcze w nocy wyjechała w niewiadomym kierunku.

Co zaś tyczyło się Kublika, to, chociaż stan jego bynajmniej nie był groźny, bo kula, która rekoszetem odbiła się od zegarka, zaledwie zdołała przebić naskórek i tam ugrzęzła w tkance tłuszczowej, jednak najwyraźniej uległ jakiemuś szokowi, a nawet prawdopodobnie nieznanemu bliżej zatruciu i przytomność mu nie wracała. Fakt ten oczywiście bardzo niepokoił Pretowicza, który mógł liczyć przedewszystkiem na pomoc młodego wywiadowcy w rozwikłaniu tej tajemniczej afery.

Nic też dziwnego, że tak pozbawione wszelkiej wiadomości dwie siostry czekały z rosnącym niepokojem zbliżającej się godziny, w której miały wyjechać. W ciężkich tych warunkach wielką ulgą była dla nich myśl, że cokolwiek się stanie, nie będą się rozłączać, a po wyjaśnieniu sytuacji i ucieczce Krascowa zagranicę, będą mogły nawet może powrócić do kraju i rozpocząć nowe życie przy pomocy Kublika i Pretowicza. Narazie jednak, jak tłomaczyła Marie musiały się poddać jego woli, aby nie pogorszać i tak już ciężkiej dla nich sytuacji.

— Ach, żeby jednak można było jakoś zawiadomić Pretowicza — próbowała jeszcze Janette, która nie mogła się dotąd pogodzić z tym stanem rzeczy.

Marie oblewała się ponsem, bladła i powtarzała ciągle to samo:

— Tego jeszcze uczynić nie możemy.

I nurtowały ją niepokonane ból i lęk na myśl, co mogłaby powiedzieć Janette, gdyby się dowiedziała, w jaki to ona sposób poprzedniego wieczora usiłowała dla zbrodniczych celów Krascowa obezwładnić Pretowicza. Nie zdawała sobie obecnie z tego sprawy, jak się to stać mogło i znów cierpiała nad swoją naiwnością i bezwolą: Krascow miał na nią wpływ nieprzezwyciężony zarówno przez to, że miał ją w ręku, jak i przez to, co uczynił dla ich rodziny w swoim czasie.

— Marjo, wszak tyś go uratowała dziś w nocy, więc dlaczego nie chcesz mu o tem powiedzieć? Przecież jakiś sposób ostatecznie można znaleźć?

Janette nie mogła zrozumieć tego osobliwego zachowania się swojej siostry.

— Nie nalegaj Ninko. Pretowicz nigdy o tem nie może się dowiedzieć, a gdyby się nawet dowiedział, ręczę ci, że nie uwierzy.

— Więc dlaczegoś to uczyniła?

Marja znów się zmieszała.

— Ratowałam twojego Janusza

— Marjo — przytuliła się Janette do siostry. — Ty nie jesteś ze mną szczera — i dodała po chwili namysłu. — A jednak i tak i tak Pretowicz się o wszystkiem dowie bo w liście, który zostawiłam w lecznicy dla Janusza, uprzedzając go o oczekującej nas podróży, napisałam wszystko o tobie...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Jedni urzędnicy głodują a drudzy wille budują...

Masowe aresztowania w związku z nadużyciami we lwowskiej dyrekcji kolejowej.

W najbliższych dniach nastąpić mają w związku z wykrytą aferą we lwowskiej dyrekcji kolejowej dalsze aresztowania wśród urzędników kolejowych, jednak nie tylko na terenie Lwowa.

Dotąd do winy przyznał się jedynie referent wydziału zasobów Konasiński, twierdząc, że do nadużyć nakłoniony został przez naczelnika biura zasobów Władysława Pawłowicza i kontrolera Czesława Skurdę. Konasiński był pośrednikiem między dostawcą Lajterem a Pawłowiczem, brał pieniądze, załatwił oferty etc. Pawłowicz i Skurdo nie przyznają się do winy, Lajter zaś wypiera się dawania łapówek urzędnikom. Szkody poniesiono przez państwo ocenia się na 10 miljonów zł. Nadużycia popełniano przy zakupie progów kolejowych, płacąc za trzecią klasę po 10 zł loco miejsce załadowania, podczas gdy eksporterzy niemieccy płacili za pierwszą klasę progów kolejowych po 8 zł za sztukę. Stwierdzono, że szyny stalowe były po 3 razy zakupywane z jednego i tego samego transportu. Szuter był również przepłacany o 100% drożej.

Rewizja przeprowadzona w mieszkaniach aresztowanych wykazała, że żyli ponad stan. Jeden z nich wybudował sobie piękną willę we Lwowie, urządził ją luksusowo, pozatem złożył w P. K. O. kilkadziesiąt tysięcy zł na nazwisko żony. U drugiego znaleziono plany willi, którą zamierzał sobie wybudować.

Proces białoruskiej Hromady dobiega końca.

Wilno, 8. 5. (PAT) W procesie Hromady oskarżyciel publiczny podprokurator Krause zakończył dziś rano swe przemówienie, które wygłaszał przez dwa dni: w sobotę dnia 5 bm. i w poniedziałek dnia 7 bm. Jak wynika z wywodów prokuratora, Hromada nie miała na celu narodowego uświadamiania ludności białoruskiej, lecz socjalną i klasową agitację w celu wywołania zbrojnego przewrotu. Prokurator zakończył swą mowę reminiscencją z dziejów Polski z końca XVIII wieku, kiedy to Polskę jawnie likwidowali kupieni prze Moskwę posłowie na Sejm Rzplitej, a z ukrycia działał ambasador moskiewski. Po upływie 130 lat powtarza się coś podobnego. Kupieni przez Moskwę posłowie sejmowi, zasiadający dziś na ławach poselskich, zlikwidować usiłowali Polskę, a z ukrycia działali dyplomatyczni przedstawiciele obcego państwa.

Następnie zabrał głos drugi oskarżyciel publiczny podprokurator sądu okręgowego w Wilnie p. Zygmunt Kałapski, który rozpoczął od omówienia zbrodniczej działalności Hromady kolejno na terytorjum poszczególnych powiatów województw wschodnich. Prokurator przytoczył fakty, dostarczone przez przewód sądowy, a składające się na wszechstronnie oświetlony obraz antypaństwowej działalności Hromady, która, mieniąc się być białoruską, święciła stale uroczystości komunistyczne, a na obchody komunistyczne wysyłała do sowietów swego przedstawiciela.

Wiadomości z kraju.

Śnieg w Tatrach.

W nocy z 6 na 7 bm. spadł obfity śnieg, zarówno w Tatrach Wysokich i w Tatrach Zachodnich. W związku z wielkiemi opadami śnieżnemi spadła znacznie temperatura.

Wycieczka dziennikarzy jugosłowiańskich przybywa do Polski.

W dniu 12 bm. przybywa do Polski wycieczka dziennikarzy jugosłowiańskich, której z ramienia min. spraw zagranicznych towarzyszyć będzie p. Zażuliński. Wycieczka przybywa w pierwszym rzędzie na Górny Śląsk, gdzie będzie gościem Syndykatu Dziennikarzy Polskich na Górnym Śląsku.

Uczczenie pamięci Tadeusza Reytana.

Dnia 21 bm. w kaplicy maj. Hroszów ka (kolej, pocz. i tel. Lachowicze k. Baranowicz) gnieździe ojcystem Tadeusza Reytana, odbędzie się uroczystość odsłonięcia tablicy ku uczczeniu pamięci wielkiego patrjoty, ufundowanej przez jego stryjecznych prawnuków.

Obchód 80-letniego jubileuszu „Gwiazdki Cieszyńskiej".

Jubileusz 80-lecia najstarszego pisma ludowego w Polsce „Gwiazdki Cieszyńskiej", obchodzony był przez ludność Śląska Cieszyńskiego szczególnie uroczyście. Historja tego pisma jest zarazem historją odrodzenia polskości w tej dzielnicy państwa. W uroczystościach jubileuszowych wzięli udział delegaci ludu śląskiego z najdalszych zakątków województwa, władze z wojewodą Grażyńskim na czele, reprezentanci związków i stowarzyszeń, przedstawiciele prasy itd.

Zabity na zabawie.

Na zabawie tanecznej we wsi Wierzby Włościańskie, pow. Sokołów, podczas bójki zabity został 25-letni Józef Jóźwiak. Kto dokonał zabójstwa nie zdołano ustalić.

Z całej wsi ocalało tylko 5 osad.

We wsi Derło pow. konstantynowskie go wybuchł ogromny pożar. Około 50 zagród włościańskich wraz ze zbożem, inwentarzem i narzędziami rolniczemi spłonęło doszczętnie. Straty wynoszą przeszło miljon złotych. Z całej wsi ocalało jedynie 5 zagród gospodarskich. Pożar wznieciło dwaj 6-letni chłopcy, bawiący się ogniem.

Bandytyzm w Wileńszczyźnie.

W odległości 13 km od Święcian grupa uzbrojonych bandytów złożona z 26 osobników dokonała zuchwałego napadu na folwark Łuki. Bandyci pozostawiwszy kilku swych ludzi na czatach, przystąpili do rabunku. Mieszkanie właściciela Łuk-Siemianowa zostało splondrowane, przyczem zabrano 2 000 złotych, kilka ubrań, znaczne zapasy artykułów spożywczych itd. Bandyci dokonawszy grabieży szybko umknęli, prawdopodobnie sobie tylko znanemi drogami leśnemi. Zarządzono pościg.

Tablica poświęcona trzeciemu powstaniu śląskiemu.

W Bielszowicach odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy poświęconej trzeciemu powstaniu, w miejscu powstania grupy wschodniej, której obecny wojewoda śląski był szefem sztabu, prowadzącym akcję pod pseudonimem Berelowski. W uroczystości wzięli udział wojewoda Grażyński oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich. Po akcie poświęcenia wojewoda udekorował kilku powstańców krzyżem powstańczym na wstędze krzyża waleczności. Uroczystość zakończyła się defiladą związków i organizacji.

Fałszerze paszportów na ławie oskarżonych.

Przed sądem okręgowym w Katowicach toczyła się rozprawa przeciwko 10 osobom oskarżonym o fałszowanie kart cyrkulacyjnych i paszportów. Za karty cyrkulacyjne pobierali oskarżeni 125 złotych, za paszporty po 130 zł., a za wizy niemieckie po 350 zł. Sąd wydał wyrok, skazujący b. urzędnika policji Tokarza za fałszerstwo dokumentów publicznych i oszustwo na dwa lata ciężkiego więzienia, b. urzędnika magistratu katowickiego Matuszka na 11 miesięcy, ślusarza Feldmanna na 15 miesięcy, b. wywiadowcę policji Gintera i drukarza Gutmana na 6 miesięcy każdego, wreszcie grawera Dresenheimera i drukarza de Wilde na 3 miesiące. Inni oskarżeni zostali zwolnieni.

Na drodze do normalnych stosunków z Litwą.

Do jednego z patroli KOP na odcinku granicznym Nowe Troki zgłosiło się dwóch obywateli litewskich, którzy po przedstawieniu zaświadczeń wydanych przez naczelnika powiatu olickiego na prawo udania się do Polski, prosili o zezwolenie na przekroczenie granicy. Władze polskie przychyliły się do tej prośby. Jest to pierwszy wypadek wydania przez Litwę obywatelom litewskim zaświadczeń na prawo przejścia demarkacyjnej granicy.

Zawiadowca stacji skazany za nadużycia.

Sąd okręgowy w Sosnowcu wydał wyrok w sprawie nadużyć węglowych na stacji Maczki. Głównym oskarżonym był zawiadowca tejże stacji Nowakowski i skazany został na 6 miesięcy więzienia. Innych oskarżonych uwolniono.

Pas transmisyjny urwał rękę robotnikowi.

W tartaku Tartackiego w Białymstoku robotnikowi Janowi Bieleckiemu w czasie nakładania pasa transmisyjnego urwało prawą rękę. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala św. Rocha.

Unieszkodliwienie bandy włamywaczy.

Policja w Zgierzu zlikwidowała niebezpieczną bandę złodziejską, która od szeregu miesięcy okradała mieszkańców okolicy. Przy ul. Gołębiej, gdzie się mieściła kryjówka szajki, dokonano obławy, w rezultacie której szajkę schwytano. W skład jej wchodził herszt Jan Najberczyk, jego żona Kazimiera, Helena Barczak, niej. Kruszyńska itd. Aresztowano ogółem 6 osób.

Poseł pepesowiec zdemaskowany jako konfident defensywy.

Warszawska „Gazeta Poranna 2 Grosze" publikuje rozmowę z p. Alicją Bełcikowską, która wystąpiła z szeregiem zarzutów wobec P. P. S., m. in. zarzucając jednemu z posłów tego stronnictwa, iż pozostawał w ścisłych stosunkach z defensywą. P. Bełcikowska wyjaśnia, iż chodziło tu o posła M. Malinowskiego z Lublina, który według jej informacyj pozostawał w kontakcie z defensywą od r. 1919. Zarzuca ona dalej Malinowskiemu, iż po jego konferencjach w defensywie, następowały liczne rewizje i aresztowania wśród komunistów. P. Bełcikowska stwierdza, iż pos. Malinowski nie reagował na system stosowany przez defensywę w Lublinie katowania i bicia kilkunastoletnich chłopców. O współpracy p. Malinowskiego z policją polityczną PPS była poinformowana. P. Bełcikowska dodaje jeszcze, iż p Malinowski nie był odosobniony w swej działalności gdyż i inni mniej lub więcej wybitni członkowie P. P. S. współpracowali z defensywą.

Sprawa posła Malinowskiego.

Warszawa, 9. 5. tel. wł. Rewelacje p. Bełcikowskiej, dotyczące jednego z przywódców P. P. S., posła Marjana Malinowskiego, zarzucają mu, że był konfidentem policji politycznej, wywołały wielkie poruszenie. Malinowski bawi obecnie w Lublinie.

Nieskończoność.

Tak mi się dziwnie dusza kołysze,
Świetlany spokój dziś we mnie gości,
Wtulony w nieba błękitną ciszę,
Płynę na fali nieskończoności.

Wszystko co niskie, nędzne i małe
Przyziemnym pyłem zamglone —
[szczezło;
Ręce ku gwiazdom wzniósłszy omdlałe
Wdziewam na siebie ich srebrne giezło.

Myśl się mgławicy gościńcem toczy,
W przepaściach legły słoty i burze.
Kosmiczną rosą obmywam oczy
Chyląc ku ustom boskości krużę.

Tak mi się dziwnie dusza kołysze,
Świetlany spokój dziś we mnie gości,
Wtulony w nieba błękitną ciszę,
Płynę na fali nieskończoności.

M. Szurlo-Gorzelak.

Z Rosji Sowieckiej.

Zlikwidowanie autonomji Niemców nadwołżańskich.

Na odbytem wczoraj posiedzeniu wszechzwiązkowego CIK'a zapadła uchwała inkorporowania autonomicznej dotychczas nadwołżańskiej niemieckiej SSR do RSFSR. W ten sposób po 7 latach istnienia zlikwidowana została autonomja Niemców nadwołżańskich, która w ostatnich zwłaszcza czasach stała się najzupełniej fikcyjną. Uchwała CIK'a wywołała daleko idące niezadowolenie zamieszkujących dotychczas autonomiczny obszar Niemców.

Rozruchy na tle propagandy antyreligijnej.

We wsi Hurki pod Kijowem doszło do gwałtownego starcia pomiędzy miejscowymi włościanami a grupą komunistów na tle prowadzonej tam propagandy antyreligijnej. W czasie starcia jeden komunista został zabity, dwaj ciężko ranni. Zginęło również kilku włościan.

Związek bezbożników napadł na procesję cerkiewną.

W miejscowości Gorłówka w obwodzie leningradzkim doszło na tle propagandy antyreligijnej do ostrych starć. Pomiędzy procesją cerkiewną a grupą członków związku bezbożników wywiązała się walka w czasie której jedną z osób uczestniczących w procesji oraz jednego członka grupy bezbożników zabito. Kilkanaście osób otrzymało ciężkie rany, przeważnie od kul rewolwerowych.

Bolszewicy fetują króla.

Moskwa. W dniu 6 maja br. odbyło się w tutejszym wielkim teatrze z niezwykłym przepychem przedstawienie galowe na cześć króla i królowej Afganistanu. Na widowni obecny był prezes centralnego komitetu wykonawczego Kalinin w otoczeniu komisarzy Cziczerina, Woroszyłowa, Łunaczarskiego, Karachana, gen. Budiennego, szefa marynarki sowieckiej admirała Nuklewicza i innych. Obowiązki dam przybocznych królowej Surji pełniły panie Kołłontaj (poseł sowiecki w Norwegji), oraz Łunaczarska. Loże pierwszego piętra zajęte były przez korpus dyplomatyczny w komplecie. Publiczność wysłuchała stojąc hymnu afgańskiego i zgotowała gorącą owację parze królewskiej. Przed teatrem zebrały się olbrzymie tłumy, które oczekiwały wyjścia dostojnych gości. Konna milicja pełniła służbę bezpieczeństwa z taką gorliwością, że zaproszeni dostojnicy sowieccy i członkowie korpusu dyplomatycznego z największą trudnością zdołali się przedostać do swych samochodów, przyczem nie obeszło się bez drobnych zajść.

Amanullach wziął udział w naradach wszechzwiązkowego CIK'a w Moskwie.

W mieszkaniu prezesa wszechzwiązkowego CIK'a odbyła się narada specjalna, w której brał udział król afgański. W naradzie tej, uczestniczyli ze strony Sowietów poza gospodarzem, komisarze Cziczerin, Rudzutak, Mikojan i Woroszyłow, przedstawiciele Rewojensowietu jak Budennyj oraz Stalin.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Szubin.

Przewodniczący sądów rozjemczych dla spraw łowieckich p. Starosta zamianował nast. przewodniczących i zastępców przewodn. Sądu rozjemczego dla spraw o wynagradzanie szkód łowieckich: dla miasta Szubina: p. Fr. Wekwert z Żakowa, p. Jan Bombnista. — Na obwód Szubin: p. Kazimierz Ponikowski pos. ziem. z Chraplewa, p. Janusza Odrowąż-Pieniążek pos. ziem. z Górek Dąbskich. — Dla m. Kcyni: p. Władysław Rybarczyk, burmistrz z Kcyni, p. Maks. Buśkiewicz z Karmelity. — Na obwód Kcynia: p. Michał Szulczewski pos. z Chwaliszewa, p. Wincenty Kawczyński pos. z Włodzimierzewa. — Miasto Barcin: p. Br. Tyczewski burmistrz z Barcina, p. K. Orchowski z Barcina. — Obwód Barcin: p. K. Winiecki pos. z Barcina wsi, p. Michał Graczyk z Szerokiego Kamienia. — Miasto Łabiszyn: p. Wacław Feigel, burmistrz, p. Wieczorkowski. — Obwód Łabiszyn: p. K. Wiewiorowski adm. z Łabiszyna p. Jordan z Jeżewa. — Miasto Rynarzewo: p. K. Tomaszewski burmistrz i p. Stanisław Hałas z Rynarzewa.

DOBIESZEWO, pow. szubiński. Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Poznaniu powołało nauczycielkę p. Władysławę Kandulską z Jezior Wielkich powiatu średzkiego do powszechnej szkoły w Dobieszewie. Dotychczas urzędował tam jeden nauczyciel p. Józef Knach.

Nakło.

Przejechanie. W ub. poniedziałek najechał szofer, prowadzący auto p. Mozesa z Łobżenicy na przechodzącą przez rynek 10-letnią dziewczynkę, córkę p. Czechowiaka. Dziewczynka została silnie potłuczona. Ofiarę wypadku przeniesiono do domu, gdzie została oddana opiece lekarskiej. Z szoferem spisała policja protokół.

Nagłe zasłabnięcie. Mistrz krawiecki p. Przybysz idąc w poniedziałek, dnia 7 bm. p. plantami Mickiewicza nagle dostał ataku sercowdego. Leżącego na ulicy i wijącego się w bólach znaleźli przechodnię, którzy zawezwali dr. Brunke, chorego przewieziono do domu.

Alarm pożarowy. W nocy z soboty na poniedziałek wezwano straż do pożaru. Strażacy stawili się w 10 minutach na miejscu. Paliło się w mieszkaniu P. Pieczyńskiego w rynku. Przed przybyciem straży pożar ugaszono.

Nowy urząd. Z dniem 7 bm. otworzono w Nakle „Inspektorat Straży Granicznej".

Mrocza.

Ostatnio odbyło się walne zebranie Banku Ludowego u p. Luszczyńskiego. Zagaił je prezes rady nadzorczej p. Czeszewski, właśc. Drążna.

Ze sprawozdania wynikało, że obrót tegoroczny był jeszcze raz tak wielki od zeszłego (600.000 zł obrotu). Dochód wynosi 1.339 zł. Na budowę kościoła ofiarowano 191 zł. Zapadła nast. uchwała, iż Bankowi w Mroczy wolno zaciągnąć 250.000 zł pożyczki. Możność przyjmowania depozytów ograniczono do 200.000 zł. Członek Banku Ludowego w Mroczy, może zaciągnąć pożyczki do 20 tys. zł, udziałowego płaci każdy członek 10 zł rocznie, prócz tego 1 proc. od pożyczonej kwoty. Na miejsce trzech ustępujących członków pp. Luleczki, Ciążyńskiego i Olszewskiego, wybrano w tajnem głosowaniu kartkami pp. Luleczkę i Olszewskiego ponownie i p. Kabata jako trzeciego.

3 maja obchodzono w naszem mieście uroczyście. Zebrane towarzystwa wyruszyły z orkiestrą na czele do kościoła, gdzie wysłuchano Mszy św. oraz okolicznościowego przemówienia ks. prob. Rochowiaka.

O godz. 14-tej zebrały się towarzystwa i szkoły przed „Domem Katolickim" i ruszono pochodem przez miasto do strzelnicy. Tu odbyły się różne gry towarzyskie i zawody — 5-ciobój Sokoła i koncert orkiestry. Ostre strzelanie się nie odbyło, gdyż do schronu strzelnicy dostała się woda; zapowiedziany występ chóru kościelnego także się nie odbył. O znaczeniu konstytucji mówił Raczyński. W pięcioboju zyskali dyplomy: Filipiak, Januszewski, Pluczyński, Kapsa, Markowski i Warszawski. W strzelaniu z wiatrówki i grze w kręgle było także 5 nagród w postaci dość cennych rzeczy. Nie małą sensację wywołały ćwiczenia gimnastyczne dzieci szkolnych I. i II. klasy pod komendą p. Rybarczykowej.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

Zebranie Kółka Rolniczego odbyło się w lokalu „Rolnika". Prezes p. Nowakowski przeczytał komunikat W. T. K. R., z którego wynikało, że poszkodowani rolnicy wskutek mrozu, mogą otrzymać zapomogi w postaci gotówki, bądź też nawozów na kredyt do 1. II. 1929 r. z tem zastrzeżeniem, że muszą dostarczyć poświadczenie z komisarjatu.

Postanowiono prosić p. Czeszewskiego z Drążna, aby na zjeździe w Poznaniu poruszył niektóre ważne sprawy.

Zlot Młodzieży Polskiej w Poznaniu.

Młodzież pokaże, co umie.

W Zielone Świątki zjedzie młodzież z całej Wielkopolski do Poznania na zlot Związku Młodzieży Polskiej. Z okazji tej otwarta zostanie w sobotę, dnia 26 bm. **wystawa prac ręcznych,** zawodowych itp., która ma być przeglądem sił twórczych młodego pokolenia. Zobaczymy więc prace tych, którzy co dnia krzepią swe siły i porywy w pożytecznej dla narodu pracy — w fabryce, przy warsztacie i na roli.

Zlot zapowiada się wspaniale i przewyższy wszystkie podobne imprezy dotąd widziane u nas. Dotąd zgłosiło się przeszło 5.000 uczestników. Około 700 członków Stowarzyszeń zadeklarowało eksponaty swoje na wystawę, własnoręcznie wykonane.

Dzisiejsza młodzież stroni niekiedy od godziwej rozrywki i pożytecznej pracy w Stowarzyszeniach. Na zlot natomiast stawi się ta część młodzieży, która **w pracy i twardym znoju widzi swoje i Narodu szczęście.**

Społeczeństwo winno ułatwić samą organizację zlotu i wystawy. W tym celu trzeba, aby p. p. Mistrzowie zezwolili uczniom swoim w warsztatach wykonać prace przeznaczone na wystawę i udzielili im materjału potrzebnego. Trzeba, aby rodzice i mistrzowie, a niemniej wychowawcy zachęcali młodzież do tłumnego udziału tak w wystawie, jak i we wszystkich uroczystościach zlotowych.

Niechaj społeczeństwo nasze ułatwi młodzieży organizowanie się na przyszłych dzielnych, uświadomionych obywateli, na których w przyszłości ma spocząć wielkość Narodu i stanowisko mocarstwowe umiłowanej Ojczyzny.

Poświęcenie sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków w Pieraniu.

W Pieraniu dn. 3 bm. odbyło się poświęcenie sztandaru Tow. Powst. i Woj. Przy dźwiękach orkiestry wyruszono do kościoła z komendantem p. Ign. Spychalskim, prez. okręg. Żurkowskim i kapitanem Pasterczykiem na czele. Mszę św. odprawił ks. prob. Farulewicz, który też dokonał poświęcenia sztandaru z stosownem przemówieniem.

Rodzicami chrzestnymi byli: p. Sucharska Pelagja — Dziewa i p. Iwicki Franciszek — Chróstowo, p. Zielińska Stanisława — Sobiesiernie i p. Grzybowski Antoni — Pieczyska, p. Laskowska — Inowrocław i p. Fiutak Michał — Papros, p. Sąjowa Franciszka — Pieranie i p. Szwarc Wojciech — Dziewa, p. Tarnogrodzka Helena — Papros i p. Płotka Ludwik — Inowrocław, p. Spychalska Florentyna — Pieranie i p. Pracki Kazimierz — Inowrocław, p. Spychalska Ludwika — Papros i p. Matuszak Józef — Inowrocław, p. Weczorkowa Marjanna — Pieranie i p. Tarnogrodzki Jan — Pieranie p. Polacka Rozalja — Pieranie i p. Maza Antoni — Pieranie, p. Piwkowa — Konary i p. Barczak Bronisław — Papros.

Po nabożeństwie odbyła się imponująca defilada i akademja w salce parafjalnej. Przemówienia wygłosili pp.: Załustowski, Ign. Spychalski, Zieliński, Żurkowski, kpt. Pasternak, Groblewski, Mielcarek, J. Stefański, Fiałkowski i Płotka.

Po obiedzie odbyły się zawody. W marszu drużynami z karabinami 4 klm. otrzymała nagrodę drużyna Tow. Powst. i Woj. z Gąsek. Strzelanie do tarczy, fantowa loterja i i. urozmaicały program zabawy.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

W uroczystości brały udział: Tow. Powst. i Woj. Chełmce, Tow. Pow. i Woj. Przybysław i Gąski, Tow. Robotników Katol. Pieranie i Kółko Rolnicze Pieranie.

Inowrocław.

Program Akademji Marjańskiej w dniu 13 bm., o godz. 8 wieczorem w hotelu Basta w Inowrocławiu, którą urządza tut. rada Ligi Katolickiej: śpiew chóru farnego „Zdrowaś Marja" J. Arcaldelta, słowo wstępne — insp. szkolny Nowakowski, deklamacja „W kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej", wykład: „Duch polski przed tronem swej Królowej" — ks. prof. dr. Skaziński z Ostrzeszowa, kwartet muzyczny: „Ave Maria" — 59 pp., śpiew „Regina coeli letare" — Wiltbergera — chór przy kościele Matki Boskiej, deklamacja „Na cześć Matki Boskiej", śpiew chóru farnego z towarzyszeniem orkiestry 59 pp. „Tryumf i cześć Marji" — J. Hallera, fragment z obrazka religijnego „Bernadetta", wspólny śpiew „Serdeczna Matko". Przy wejściu na salę pobierać się będzie dobrowolne wstępne.

Przedłużono czynność telefoniczną w Gniewkowie, mianowicie od godziny 7 rano do 9-tej wiecz. bez przerwy, natomiast w niedzielę od 9 do 12 i od 3 do 6 popoł.

Kruszwica.

Obchód 3 Maja. Miasto nasze obchodziło uroczyście rocznicę wiekopomnej Konstytucji. O godz. 9,30 rano uformował się przed hotelem „Gopło" wspaniały pochód towarzystw z orkiestrą ochotniczej straży pożarnej na czele, z sztandarami, w następującym porządku: starsze roczniki szkół powszechnej i wydziałowej, Tow. Młodzieży, Korporacja Miejska, Tow. „Sokół", Związek Inwalidów Wojennych, Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Podoficerów Rezerwy, Zw. Powstańców i Wojaków, Placówka Hallerczyków, Bractwo Strzeleckie, Towarzystwo Przemysłowców, Cech Mistrzowski, Tow. Chóru Kościelnego i Śpiewaków, Czeladź Katolicka, Klub Wioślarzy i dalsze towarzystwa. Pochód przeszedł przez miasto do kościoła parafjalnego Solenne nabożeństwo odprawił ks. prałat Schoenborn, który również wygłosił podniosłe kazanie. Podczas nabożeństwa przygrywała orkiestra a chór kościelny wykonał piękne śpiewy. Po nabożeństwie udał się pochód na cmentarz, gdzie delegacja złożyła wieniec na grobach poległych powstańców. Na Rynku Tow. Śpiewu wykonało kilka pieśni. Patrjotyczne przemówienie wygłosił dr. Grabski z Leszcz. Przed hotelem „Gopło" odbyła się defilada towarzystw i rozwiązanie pochodu.

O godz. 2 po poł. uformował się pochód towarzystw wojskowo wychowawczych, który udał się z orkiestrą do strzelnicy, gdzie odbyło się strzelanie szkolne i premjowe; na strzelnicy koncertowała orkiestra straży pożarnej. O godz. 7,30 wiecz. wróciły towarzystwa z powrotem do miasta.

Odbył się również wieczorek, połączony z uroczystą akademją ku uczczeniu Konstytucji 3 Maja, na rzecz L. O. P. P. Przemówienie wstępne o konstytucji 3 Maja wygłosił p. Macinkiewicz, deklamacje i śpiewy i jedno-aktówka „Konsilium fakultatis" zakończyły uroczystość.

Gniezno.

Pożary. Wybuchł pożar w zagrodzie Władysława Gentka w Gorzykowie, pow. Gniezno, który jednak zdołano stłumić, nim przybrał groźniejsze rozmiary. Spaliła się jednak szopa, wartości 400 zł. W toku dochodzeń ujawniono, że pożar spowodował 5-letni syn poszkodowanego, bawiąc się zapałkami. Szkodę pokrywa ubezpieczenie. — W zagrodzie gospodarza Józefa Kwapicha w Trzuskołoniu, pow. Gniezno, wybuchł pożar, którego pastwą stała się stodoła i chlew. Wskutek silnego wiatru przeniósł się pożar na budynki sąsiednie gosp. Stanisława Święcichowskiego, gdzie spaliła się stodoła i chlew. Płomienie przerzuciły się na zagrodę Wojciecha Józiaka, gdzie pastwą płomieni padła stodoła. Ogólna szkoda wynosi 23.000 zł. Część szkody pokrywa ubezpieczenie. Przyczyny pożaru nie stwierdzone. Dnia 2 bm. powstał pożar w lesie państwowym leśnika Dolina, pow. Gniezno i zniszczył około 6 hekt. lasu. Pożar został spowodowany wskutek nieostrożnie porzuconego niedopałka od papierosa. — W składzie Marjana Bartkowiaka z Wrześni powstał w ub. tygodniu pożar, który zniszczył większą ilość narzędzi mechanicznych i rowerów, wartości 1500 zł. Z początku paliły się smary i oliwy, od nich zaś reszta przedmiotów. — Dnia 2 maja spalił się dom

Kradzieże. Skradziono Izydorowi Matuszewskiemu w Strzałkowie większą ilość różnych części do maszyn, wartości 600 zł. Sprawców kradzieży wykryto. — Gospodarzowi Franciszkowi Krygrowskiemu z Gonic, pow. Września, skradziono rower męski, 2 obligacje pożyczki amerykańskiej po 50 dol., polisę ubezpieczeniową i świadectwo szkolne. — Skradziono robotnikowi Janowi Piechockiemu w Noskowie, pow. Września, zegarek srebrny, rewolwer bembenkowy, kurtkę i chusteczki do nosa. Nauczycielowi Sylwestrowi Jóźwiakowi w Karczewku, pow. Gniezno, skradziono różnych rzeczy na 90 zł.

Wągrówiec.

Wakacyjny kurs rysunkowo-słojdowy dla nauczycieli szkół powszechnych organizuje w gmachu państwowego seminarjum nauczycielskiego z ramienia Sekcji Nauczycieli Robót ręcznych, „Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych". Kurs rozpocznie się 3 lipca i trwał będzie do 31 lipca 1928 r.

Poznań.

Fortuna uśmiecha się bankowcom.

W ostatnim ciągnieniu 5% pożyczki premjowej dolarowej wygrała 8.000 dolarów urzędniczka Banku Kratochwil i Pornaczyński w Poznaniu

Ponownie skazany na śmierć.

Z Poznania donoszą: Skazany wyrokiem z dn. 7 lutego rb. na karę śmierci oskarżony o morderstwo Andrzej Baszczyński oraz za rozbój na karę 10-letniego więzienia, po odwołaniu się do Sądu Najwyższego, skazany został ponownie na karę śmierci z uchyleniem kary za rozbój. Morderca zostanie w dniach najbliższych stracony. Baszczyńskiego uznano winnego morderstwa handlarza Moryca Tannchena. Morderstwo dokonane było 1 marca 1927 roku.

Pożar lasu w powiecie czarnkowskim i szamotulskim.

W Kruszewie w powiecie czarnkowskim w lesie prywatnym, własność p. Rudnickiego dn. 5 bm. powstał pożar, który z niesłychaną szybkością przeniósł się do przyległego lasu majątku Jabłonowo w pow. chodzieskim. Pastwą płomieni stał się 20-letni zagajnik.

Równie groźny pożar wybuchł dnia 6 bm. w leśnictwie Gogolice w powiecie szamotulskim. I tu pożar przeniósł się na sąsiedni teren, mianowicie do leśnictwa „Maryla" w powiecie czarnkowskim. W płomieniach stanęło 2000 m. drzewa opałowego i 1000 m. t. zw. „kręgowiny". Szkoda jest znaczna, gdyż przekracza 25 tys. zł.

Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Śledztwo niewątpliwie wyjaśni całą sprawę.

POZNAŃ. (Awantura w kinie). W kinie „Słońce" w czasie wyświetlania niemieckiego filmu p. t. „Symfonja Wielkiego Miasta" wybuchła awantura. Przy wyświetlaniu niektórych fragmentów posiadających charakter polityczny rozległy się gwizdy i okrzyki. Wobec tego dalsze przedstawienia filmu zostały tymczasowo odwołane.

MUROWANA GOŚLINA. Pod zarzutem zbrodni podpalenia aresztowano i osadzono w więzieniu śledczem w Rogoźnie pantoflarza Janiszewskiego z Mur. Jest on podejrzany o podpalenie własnego budynku, który był wysoko ubezpieczony.

ŚREM. (Niepowodzenie miejscowych wydawnictw). „Kurjer Śremski" wychodzić będzie obecnie tylko 2 razy w tygodniu wydawnictwo młodzieży śremskiej p. t. „Pierwiosnka" będzie prawdopodobnie zawieszone.

ZMARLI.

Ś. p. **Marja z Laskowskich Dembińska, I voto Mieczkowska** w Kcyni.

Ś. p. **Feliks Sypniewski,** aptekarz, w Poznaniu.

Ś. p. **Franciszek Flis,** starszy asesor przy dyrekcji kolei państw. w Poznaniu.

Ś. p. **Marja Hildebrandt** w Poznaniu.

Ś. p. **Piotr Chojnacki** we Wrzeńsni.

Ś. p. **Marja z Kunklów Łopińska** w Szamotulach.

Ś. p. **Piotr Dymiński,** sekretarz sądowy w Krotoszynie.

Z POMORZA.

SKÓRCZ. (3 maja). Uroczystą mszę św. odprawił ks. Dr. Pater. Po nabożeństwie pochód z banderą konną na czele przy akompanjamencie orkiestry „Tow. Młodzieży" przeszedł głównemi ulicami miasteczka. Na Rynku wójt tut. p. Grzankowski wygłosił stosowną przemowę. Pod koniec odśpiewano „Boże coś Polskę". Wieczorem „Grono Przyjaciół Sceny" odegrało w sali p. Stencla sztukę „Kościuszko pod Racławicami". Następnie odbyła się zabawa taneczna na 2-ch salach.

IŁOWO. (Nieszczęśliwy wypadek przy załadowaniu drzewa). Przed kilku dniami przy załadowaniu drzewa na dworcu w Iłowie z furmanki, spadło drzewo na służącego gospodarza Reibego z Iłowa tak nieszczęśliwie, że śmierć nastąpiła na miejscu.

GARCZYN, pow. Kościerzyna. (Uroczystość 3 maja). O godz. 8,40 zebrała się dziatwa szkolna oraz Tow. Powst. i Woj. przed szkołą, by wyruszyć na nabożeństwo. Po południu urządzono pochód przy dźwiękach orkiestry. O godz. 19,30 odegrała tut. młodzież pod reżyserją nauczyciela Fabisia sztuczkę p. t. „Trzeci Maj". Do upiększenia całej uroczystości przyczynił się p. Migas, który wyćwiczył kilka pieśni z dziećmi i z młodzieżą dorosłą na cztery głosy mieszane. Po przedstawieniu wygłosił p. Migas wykład o znaczeniu Konstytucji 3-go Maja. Następnie rozpoczęły się tańce, które trwały nieomal do rana.

WEJHEROWO. (Powędrowali znów do więzienia). Funkcjonarjusze policji aresztowali 2 podejrzanych osobników, którzy, jak się okazało, zbiegli przed kilku dniami z więzienia w Wejherowie. Obydwaj przytrzymani więźniowie oddani zostali władzom sądowym.

Nowe.

Obchód święta narodowego wypadł okazale. Już w środę wieczorem rozpoczęto uroczystość capstrzykiem.

W święto w pochodzie udano się do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Uroczystą Mszę św. celebrował ks. prob. Bartkowski, który też przemówił od ołtarza o Królowej Korony Polskiej. Podczas Mszy św. pienia religijne wykonał chór „Lutni". Po nabożeństwie wyruszył cały pochód na rynek; tu przemówił do zgromadzonych burmistrz Jabłoński. Po odśpiewaniu kilku pieśni przez chór „Lutni", stowarzyszenia przedefilowały ul. Gdańską przed przedstawicielami władz miejscowych i prezesami poszczególnych organizacyj.

Po południu odbył się na boisku przed „Domem Hallera" mecz piłki nożnej między towarzystwem gimnastycznem „Sokół" i Katol. Stow. Młodzieży Polskiej o nagrodę wędrowną (obraz „Przysięga Kościuszki", dar aptekarza Klemensa). Nagrodę zdobył na rok następny „Sokół". Wieczorem odbyła się staraniem komitetu T. C. L. w sali p. Borkowskiego uroczysta wieczornica. Na program składały się śpiewy Stow. Młodzieży Żeńskiej, deklamacje, śpiew solo p. Rzendkowskiej i p. Zacharkówny oraz koncert mandolinowy Tow. Czeladzi Katolickiej. Do zebranych przemówił inspektor szkolny Adrych. Wreszcie odbyła się zabawa ludowa w sali p. Borkowskiego i w sali p. Stasiewskiego.

Podczas całego dnia odbywała się zbiórka na cele oświatowe.

Chojnice.

Osobiste. Znany w naszem mieście lekarz-dentysta dr. Jan Reiss, przenosi się do Poznania na stanowisko lekarza-dentysty przy ambulatorjum w Poznaniu. Dr. Reiss cieszył się w naszem mieście dużą sympatją.

Koncert artystyczny. W hotelu p. Kaletty rozpoczął się z dniem 1 bm. doskonały koncert z udziałem znanego skrzypka p. Kośnickiego, pianisty p. Bacha oraz jazzbandzisty p. Kuszla. Sympatyczny lokal odwiedzają liczni goście.

Z Bractwa Strzeleckiego Na ostatniem strzelaniu Bractwa Strzeleckiego, jakie odbyło się w dniu święta 3-go Maja, otrzymał order pamiątkowy „Odrodzenia Polski" p. Franc. Reich, drugi oredr p. Fr. Muntygiel, trzeci jubileuszowy p. Bolesław Mazurkiewicz, sekretarz sądowy. Premje do tarczy srebrnej zdobyli pp. Kiljan Troha (król kurk.) 56, Jażdżewski Marjan 55 i kupiec p. Wład. Richter 53.

Zebranie rolników okręgu chojnickiego. W ub. niedzielę, w lokalu p. Jażdżewskiego odbyło się zebranie chojnickiego Kółka Rolniczego. Zebranie zagaił prezes p. Alojzy Pruszak z Krojant. Po przeczytaniu protokółu z ostatniego zebrania przez sekretarza p. Lubeckiego, prezes Pruszak zdał obszerną relację ze zjazdu Kółek Rolniczych w Toruniu. Następnie omawiano sprawy rolnicze i organizacyjne. M. in. poruszono sprawę składek członkowskich, których wysokość ma wynosić dla rolników do 200 mrg. 0,05 zł od morgi rocznie, dla rolników ponad 200 mrg. 0,10 zł. Przemawiali pod koniec pp. Główczewski, Narloch, Pruszak i inni.

Z Grudziądza.

Jak naprawdę wygląda afera magistracka.

Dowiadujemy się, iż **aresztowania w Magistracie grudziądzkim nie ustają.** Śledztwo zatacza coraz szersze kręgi i dlatego dziś nie można przewidzieć w jak wielkiej mierze popełniane były nadużycia i jak wielkie straty poniosło z tego powodu miasto.

Na temat aresztowań urzędników miejskich krążą najróżnorodniejsze pogłoski, które przybierają horrendalne rozmiary. Zdaje nam się, iż ukrywanie prawdy przez kompetentne czynniki przynosi wielką szkodę sprawie.

Z Teatru Miejskiego.

Dziś, w czwartek dnia 10 bm. wznowiona zostanie „Pani X", dramat z p. Zbierzchowską w roli tytułowej. Początek o 8-ej wieczorem. Abonament ważny bezprocentowy.

W piątek teatr nieczynny; zespół wyjeżdża do Brodnicy.

Sobota, dnia 12 bm. „Azais", przedstawienie popularne po cenach najniższych od 40 gr. do zł. 1,20. Początek o godz. 8-ej wiecz. Abonament ważny bezprocentowy.

Niedziela po poł. jak zwykle, przedstawienie o godz. 4-ej.

Niedziela wieczór o 8-ej „Jeniec Napoleona" świetna sztuka St. Kozłowskiej.

Repertuar kin.

„Apollo" wyświetla dawno oczekiwany szlagier, największy i najpotężniejszy film tego sezonu p. t. „Symfonja zmysłów". W rolach gł. piękna Szwedka, Greta Garbo oraz John Gilbert, bożyszcze kobiet całego świata.

„Orzeł" wyświetla szlagier wytwórni amerykańskiej Fox p. t. „Trzej uczciwi hultaje", życiowy dramat pełen sensacji. W II. części „Kobieta-Sfinks". Razem 20 aktów.

Ku czci Królowej Korony Polskiej i Konstytucji 3 Maja.

Sympatyczne i pod względem narodowym zasłużone Towarzystwo Czytelni dla Kobiet odbyło w ub. poniedziałek dnia 7 maja dwa plenarne zebrania, które poświęcono czci Królowej Korony Polskiej i Konstytucji 3 maja.

Na czele Tow. Czytelni dla Kobiet stoi znana działaczka społeczna p. Kruszonowa, która bardzo dba o to, aby czczono i uroczyście obchodzono ważne dla Narodu chwile. Wszystkich wzruszył wykład, który przewodnicząca p. Kruszonowa wygłosiła na temat „Królowej Korony Polskiej". W dalszym ciągu programu p. Krakowiankówna odśpiewała swym przemiłym głosem „Głos Duszy" i „Ziemio ty Ziemio", deklamacje wygłosiła z werwą i uczuciem p. Kłysiówna i to: „Królowa Niebios" i „3 Maj". Była to naprawdę wzniosła uroczystość. Na koniec odśpiewano „Nie opuszczaj nas".

W bież. roku i to w maju przypada 20 rocznica istnienia Tow. Czytelni dla Kobiet. Uroczysty obchód zapowiedziano na 17 czerwca. Program szczegółowy podany będzie do wiadomości później.

Z powodu uchwały starogardzkiego okręgu Towarzystw Powstańców i Wojaków.

W związku z uchwałą zarządu starogardzkiego okręgu Zw. Tow. Powst. i Woj., zapadła dnia 25. 3. br. a ogłoszoną w „Słowie Pomorskiem" w nr. 103 wyjaśniamy, co nast.: „Widocznie na podstawie tendencyjnego przedstawienia sprawy i notatki naszej zarząd okręgowy powziął znaną uchwałę. Nie zapadłaby podobna rezolucja, gdyby zarząd zorjentował się, że w notatce „Dziennika Bydgoskiego" nie było mowy o Związku Powst. i Wojak., była tylko mowa wyłącznie o osobie p. Prądzyńskiego, który zapomocą bojówki starał się doprowadzić do rozbicia wiecu. Związek nie może brać odpowiedzialności za osobiste występy charakteru politycznego swych członków. Pan Prądzyński widząc, że niczego nie może przeprowadzić na owym wiecu, opuścił salę.

Tyle do wyjaśnienia. Jest rzeczą niewątpliwą, iż „Dzien. Bydg." od początku aż do dnia dzisiejszego, darzy jak największą sympatją Powst. i Woj. Niemal przy każdej sposobności redaktorzy „Dzien. Bydg." odwiedzają poszczególne towarzystwa i robią to z chęcią radośnie, bo doceniają, jak wielką misję narodowo-społeczną i państwową spełnia Związek. Żałujemy bardzo, iż z powodu jednego człowieka, który działał z osobistej inicjatywy, a którego to działalność musieliśmy napiętnować, doszło do tak przykrego nieporozumienia.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 11 bm. włącznie apteka pod „Orłem", Rynek Staromiejski.

Z Teatru Pomorskiego. W czwartek, dnia 10 bm., o godzinie 8,15 wieczorem „Mysz kościelna" Fedora. Ta prześliczna komedja współczesna, tchnąca niewysłowionym czarem prawdziwej poezji, wprowadzająca widza w atmosferę niezamąconej żadnym zgrzytem, pogody i słonecznego humoru, o pierwszorzędnej fakturze scenicznej, zdobyła i na naszej scenie olbrzymi sukces, wyrażający się w niemilknących oklaskach widowni, a to dzięki świetnej reżyserji p. J. Leśniewskiego oraz pierwszorzędnej grze utalentowanych artystów z wykonawcami ról głównych pp. Janiny Porębskiej i A. Bystrzyńskiego na czele i udziałowi pp. Zielińskiej, Balcerzaka, Jaworskiego i Marjańskiego. Ceny miejsc najniższe od 20 gr. do 2,40 zł.

Rekrutacja robotników do Francji. W piątek, 11 maja br., o godz. 10-tej w Państw. Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Toruniu (ul. Wały) odbywać się będzie rekrutacja robotników do fabryk i kopalń rudy żelaznej we Francji. Kandydaci winni przynieść ze sobą dowody osobiste i książki wojskowe.

Fałszywy alarm straży pożarnej. Dnia 6. bm. około godziny 4 rano nieznani dotychczas sprawcy zaalarmowali swawolnie straż pożarną alarmikiem, znajdującym się przy ul. Bydgoskiej.

Baczność Ch. Z. Z. Nadzwyczajne walne zebranie członków Chrz. Zjedn. Zaw. w Toruniu odbędzie się dnia 10 bm., o godz. 6 wiecz. w lokalu p. Stuczyńskiego, ul. Podgórna 22 (Mokre). Na porządku obrad sprawozdanie i wybór zarządu.

Komisaryczny zarząd Polsk. Stron. Chrześcijańskiej Demokracji zawiadamia, **iż w dniu 17 maja br., o godz. 10-tej** przed poł. odbędzie się **zjazd wojewódzki delegatów Chrześc. Demokracji** w Toruniu w sali Strzelnicy, ul. Przedzamcze nr. 2.

W zjeździe mają prawo wziąć udział pp. prezesowie kół, mężowie zaufania oraz delegaci kół stosownie do przepisów regulaminu.

Porządek obrad będzie ogłoszony w dniu zjazdu.

Za komisaryczny zarząd: J. Rogala.

Praktyczne kursy budowy aparatów radjofonicznych. Toruńskie Koło Stow. Radjotechników Polskich urządza ósme praktyczne kursy budowy najprostszego odbiornika, na którym można odbierać silniejsze stacje, jak Warszawa, Wiedeń, Berlin, Praga itd. Kursy rozpoczną się dnia 14 bm. i będą prowadzone jak i poprzednie przez doświadczonego fachowca. Całkowity kurs trwać będzie 30 godzin, tygodniowo 3 razy po 2 godziny, od godz. 18 lub 19-ej (według życzenia słuchaczy). Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela prezes Koła, prof. Zagórski, gimnazjum męskie, mniejszy budynek, I piętro, ul. Małe Garbary, wejście z podwórza, pomiędzy godzinami 18 a 19, w dniach 7, 8, 9, 10, 11 i 12 bm.

Z Toruńskiego Klubu Szachistów. Od dnia 5. bm. rozpoczęły się w Toruńskim Klubie Szachistów rozgrywki szachowe o tytuł mistrza Tow. Kl. Szachistów i o nagrody, które otrzymają trzech najlepszych graczy.

Oszustwo. Dnia 7. bm. Świerczewski Alfons, prezes Stowarzyszenia Pracowników Cywilnych 4 p. l. w Toruniu doniósł policji o sprzeniewierzeniu kwoty 7261 zł. na szkodę wspomnianego Stowarzyszenia, przez niej. D., K. i B. z Torunia.

Pokąsana przez psa. Kasprowiczówna Marja zam. przy ul. Piekary 8, zgłosiła, że dnia 4 bm. została pokąsaną w prawą nogę poniżej kolana przez psa, należącego do pułk. Jordanowicza, zam. przy Szosie Chełmińskiej.

Kradzieże zgłosili: Szczygieł Tekla zam. przy ul. Sienkiewicza 25, zgłosiła kradzież 100 złotych gotówki. — Żelazek Antonina zam. przy ul. Kozackiej 12, zgłosiła kradzież imadła wartości 50—70 zł. — Donimirska Zofja zam. przy ul. Batorego 1, zgłosiła kradzież z ogrodu rośliny południowej (agawa) wart. 80—100 zł.

Co grają w kinach?

Kino „Światowid" daje podwójny program fascynującego filmu pt.: „Mandaryn Wu" osnutego na tle egzotycznego życia dalekiego wschodu. Ponadto komedja salonowa pt. „Jego spodenki".

„Corso" wyświetla awanturniczy dramat pt. „W krytycznej chwili". Ponadto komedja w 2 aktach.

Teatr żołnierski w Toruniu.

„W GOŁĘBNIKU"

komedja w 3 aktach Ignacego Nikorowicza.

Nie było dostatecznych powodów wystawiania „Gołębnika" w Teatrze Żołnierskim. Nikorowicz nie może stanowić pretekstu, któryby usprawiedliwiał wybór sztuki. Mamy przecież perły polskiej komedji (Fredro i in.), pisanych wierszem i prozą, do których bezwątpienia nie można porównać „Gołębnika" a jednak, dlatego, że sztuki te już „trącą myszką", nie cieszą się takiem powodzeniem jak dawniej. Wymagania publiczności w stosunku do humoru scenicznego uległy bardzo wyraźnej zmianie. Minęły te czasy, gdy najprymitywniejszy żart znajdował żywy oddźwięk w rozweselonych tłumach. Dziś, aby zadowolić publiczność, rozbawić ją i wytrącić z powagi — trzeba wdzięcznej aktualności, albo też pomysłowości i nowatorstwa.

Zawdzięczać można jedynie staranności p. Mellera, włożonej w wystawę i reżyserję, oraz szlachetnemu wysiłkowi zespołu, że sztuczka ta zaprezentowała się na premjowem przedstawieniu dość dobrze. W każdym razie wystawienie „Gołębnika" nie było zbyt szczęśliwym pomysłem. Nudne djalogi, nie przypadły do gustu widowni. Wobec czego, można było z powodzeniem „Gołębnik" zostawić w książce.

P. Bogusławski (Zbyszko), doskonałem oddaniem roli i piękną dykcją uratował „Gołębnik" od „klapy". Za co należy mu się wdzięczność.

Z wdziękiem i prostotą mówiła wiersz p. Kalinowska, najbardziej interesująca amatorka T. Ż. Robiła co mogła, aby blada postać Stasi wypadła jak najlepiej.

P. Marczewska (Hela), swobodna i pewna siebie, miała bodaj najszczęśliwsze momenty. Potrafiła nas przekonać.

P. Śledziejowski, dobry jak zwykle, potrafił ożywić swym tchnieniem papierową postać Antoniego.

W starannie opracowanej roli zakochanego staruszka Medarta, rywalizującego o rękę ciotuni, miał szczery komizm p. Piotrowski, któremu sekundował dzielnie p. Nowakowski.

P. Tafel (Zdzisław) — to amator z amatorów w całem tego słowa znaczeniu, którego niewolno tak długo przetrzymywać na scenie — niechby sobie wszedł na chwilę, zszedł i nigdy nie wracał. Czemu to p. Machowski grał jakiś nic nie znaczący epizodzik, zamiast roli Zdzisława.

Z pozostałych wykonawców należy wyróżnić p. Żuchowską, grającą z wdziękiem i swobodą, jak również dzielną „ciocię" p. Ruszczakównę.

W końcu wypada zaznaczyć, że jeżeli sztuka ta pójdzie jeszcze kilka razy, to w dużej mierze do powodzenia jej przyczynią się barwne, wesołe, szczęśliwe w pomysłach i doskonale wykonane dekoracje p. Raciniewskiego, oraz „burza i pioruny" p. Makowskiego.

Karjotha.

Tczew.

Obchód 3 Maja. Pogoda wymarzona. Nastrój obywatelstwa radosny. 2 maja o godz. 9 wiecz. odbył się capstrzyk z pochodniami i z orkiestrą, w którym wzięły udział nasze koła sportowe. Hufiec gimnazjalny pod karabinami, budził podziw swoim dziarskim wyglądem. Rano 3 maja pobudka o 6 rano; o godz. 11 nabożeństwo, a następ. pochód wspaniały z lasem sztandarów. Pod pomnikiem, udekorowanym wielkim orłem, zrywającym się do lotu, wygłosił płomienną mowę starosta Dytkiewicz. Orkiestra kolejowa pod batutą p. Lesińskiego zagrała „Rotę", do której dołączyły się tysięczne głosy zebranych na placu. Po obiedzie odbyła się zabawa ludowa, najbiedniejszych obdarzono kiełbasą i chlebem, małoletnich mlekiem i bułeczką. Wieczorem zabawa taneczna w Miejskim domu trwała do rana.

Zakres działania nowozorganizowanego cechu zegarmistrzowsko-złotniczego z siedzibą w Tczewie obejmuje powiaty: tczewski, starogardzki, gniewski, kościerski, chojnicki i wejherowski. Przy cechu tym w myśl okólnika Izby Rzemieślniczej utworzony został wydział czeladniczy, do którego weszli pp.: Sobecki — przewodniczący, Jakóbowski — zastępca i Rebkowski — sekretarz (wszyscy z Tczewa) Karczewski z Pelplina, zastępca sekratarza. Do komisji egzaminacyjnej wybrano sześciu mistrzów i czterech pomocników. Do sądu rozjemczego wybrano dwóch mistrzów pp. Manikowskiego z Czerska i Pelcera z Gniewu, Sobeckiego i Rebkowskiego ze strony pomocników (obaj z Tczewa).

Szkielet w ziemi. Na gruncie p. Płócienniczaka w Pelplinie (pow. tczewski) podczas sadzenia drzewek natknięto się na szkielet ludzki, który według orzeczenia rzeczoznawców musiał leżeć w ziemi około 30 lat.

Policja tczewska przylapała pewnego osobnika z sumieniem obciążonym różnemi ciężkimi grzechami, którym zajął się prokurator. Był on od dość dawna poszukiwany przez sąd okręgowy. Odstawiono go do sądu okręg. w Chojnicach.

Ze sportu. W ub. niedzielę, odbył się mecz piłki nożnej między drużynami K. S. „Olimpja" II. Tczew i drużyną Czeladzi Katolickiej I. Tiegenhof. Zwyciężyli Tczewianie z wynikiem 2 : 1.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 10 maja 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Antonina, Izydora, Joba.
Jutro: Król. Apostołów, Mamerta.
Wschód słońca: godz. 4,13.
Zachód słońca: godz. 19,40.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 7 bm. do poniedziałku 14 bm. dyżurują:
1) **Apteka pod Aniołem**, ul. Gdańska.
2) **Apteka Kużaja**, ul. Długa.
3) **Apteka pod Łabędziem**, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek „Lektor“, ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś prześliczna i melodyjna operetka L. Falla p. t. **„Róża Stambułu“** wystawiona z prawdziwym przepychem tak dekoracyjnym jak kostjumowym. Prawdziwą atrakcją tego przedstawienia jest efektowny balet wschodni z udziałem p. Popielewskiej, Fabiana i corps de balletu.

W piątek o godz. 7½ staraniem Polskiego Związku Kolejowców **„Księżna cyrkówka“**. Wszystkie bilety sprzedane.

W sobotę ujrzy po raz pierwszy światło kinkietów nowa komedja p. t. **Włamanie“ A. Grzymały-Siedleckiego**, znanego autora wielu sztuk, granych zawsze z ogromnem powodzeniem we wszystkich teatrach. Utwór ten, pełen znakomitych scen, interesującej akcji i świetnie postawionych typów, otrzymał nową wystawę i pierwszorzędną obsadę. W głównych rolach pp.: Korecka, Podgórska, Kaden, Korecki, Melina, Sawicki, Stępowski — resztę ról stanowią najlepsze siły zespołu. Sztukę reżyseruje p. Korecki z osobistym udziałem autora. Nazwisko A. Grzymały-Siedleckiego już samo daje gwarancję doskonałości utworu, to też premjera ta obudziła wyjątkowe zainteresowanie wśród kulturalnych sfer naszej publiczności, czego dowodem bardzo duży pokup biletów na premjerę.

Znamy wszyscy Henryka Zbierzchowskiego. Każdy jego wiersz wywołuje w czytelniku jakieś radosne zadowolenie. Niema tematu, który ujęty w rymy przez Henia, nie zajaśniałby jakimś żywym kolorytem, nie przemówiłby nam do serca i do rozumu. Czy to zapuści się na wertepy polityczne, czy też wzdycha do swej bogdanki, lub opowiada o smutnych i wesołych nastrojach swej duszy, we wszystkiem na pierwszy plan wybija się prawda rzeczywistości i jakieś tak serdeczne ujęcie tematu, że wiersze Zbierzchowskiego czyta się z wielkiem zadowoleniem i po kilka razy.

O tej nadzwyczajnej wszechstronności Zbierzchowskiego świadczy i następujący fakt.

Na torze sportowym miał się odbyć mecz Polonji z Pogonią. Piłkarze proszą Zbierzchowskiego, aby z tej okazji napisał jaki wiersz.

— Ależ ja „kopania“ w życiu nie widziałem! — woła rozpaczony Zbierzchowski.

Widząc jednak rozczarowane miny panów nogokopów, śmieje się i dodaje:

— A zresztą, poczekajcie trochę. Zaraz będziecie mieli wiersz.

Siadł i napisał na poczekaniu przepiękny poemat sportowy, z którego cytujemy parę najistotniejszych ustępów:

A czy znasz ty bracie młody
Te gonitwy i zawody,
Te rozkosze i te raje,
Które tylko sport nam daje?
W oddaleniu od bibuły
Zdrowe prężą się muskuły,
Nic na sercu ci nie leży...
Pierś oddecha piękniej, szerzej,
Dusza śpiewa pieśń radosną,
A u ramion skrzydła rosną...

. . . .

Kształćmy się, bracia w kopaniu,
(Nikt nie wie, co nam wypadnie)
Byśmy, gdy przyjdzie sposobność,
Mogli to zrobić dokładnie

. . . .

A kiedyś, gdy nam wybije
Wielkiego Meczu godzina,
Staniemy jak jeden człowiek
Karna i dzielna drużyna —
Czas rzucić mętne utopie,
Ten silny, kto lepiej kopie!

Napisał on ten poemat w czerwcu 1918, w trafnem przewidywaniu, że niebawem trzeba będzie kopać zaborców, w czem podczas inwazji ukraińskiej sam niemało się odznaczył.

Czyż nie prawdziwy „Boży Ptak“ z naszego Zbierzchowskiego?

Kto zwycięży?

Doroczny propagandowy bieg „Dziennika Bydgoskiego“ stał się dla Bydgoszczy imprezą wysoce interesującą.

Ponieważ przez ostatnie ubiegłe dwa lata, srebrny puhar „Dziennika Bydgoskiego“ zdobył K. S. „Polonja“, zachodzi więc pytanie: czy i w tym roku K. S. „Polonja“ zajmie w tym biegu naczelne miejsce?

Jeżeli tak, to puhar ten stanie się własnością Polonji.

Jest tu jednak małe „ale“.

Prawdopodobnie najlepszy biegacz Polonji, p. Biniakowski, kandydat na Olimpjadę nie będzie stawał do tego biegu ze względu na to, że jest to bieg uliczny, po bruku, zbyt silnie forsujący ścięgna.

Wobec tego szanse zdobycia pierwszego miejsca ma Sokół III, lub Sokół I.

Dużo do powiedzenia mają tu również znakomite zespoły wojskowe.

— **Koncert jubileuszowy** St. Niewiadomskiego odbędzie się, jak donosiliśmy, w sobotę 8 bm. w Kasynie Cywilnem w obecności jubilata. Podobne koncerty jubileuszowe odbyły się już w Warszawie, we Lwowie i w Krakowie Bydgoszcz jest pierwsza z Ziem Zachodnich, która również chce uczcić jednego z najznakomitszych współczesnych kompozytorów pieśniarskich. Zarząd dokłada starań, by koncert wypadł jak najokazalej i w tym celu wyznaczył popularne ceny miejsc od 1—4 zł, by najszerszym warstwom społeczeństwa umożliwić wysłuchanie najpiękniejszych pieśni Niewiadomskiego i oddanie czci jubilatowi. Po koncercie odbędzie się zebranie towarz. z kolacją w Klubie Polskim, na które zapisy przyjmuje księgarnia p. Idzikowskiego. Zarząd uprasza wszystkich członków Towarzystwa, a w szczególności członków Sekcji Kameralnej o poparcie tej imprezy.

— **Wieczór japoński** Stefana Łubieńskiego na dochód Internatu Kresowego odbędzie się w niedzielę 13 bm. o godz. 8-ej wieczorem w auli gimnazjum im. Kopernika. Program przewiduje nastrojowe utwory muzyczne (dźwięki wiosny, jesieni, taniec wiśni, pieśni mistyczne itd. Wyświetlane będą także piękne krajobrazy.

— **Związek Cywilnych Niewidomych** urządza w dniu 23 maja br. roczne walne zebranie w Kasynie Cywilnem przy ul. Gdańskiej Nr. 160a; początek o godzinie 18-tej. W razie niestawienia się wymaganej liczby członków, ponowne zebranie odbędzie się teog samego dnia o godzinie 18,30 bez względu na ilość obecnych.

— **Cyrk Medrano** zjeżdża ponownie na trzy dni 15, 16 i 17 maja do Bydgoszczy z nowym olbrzymim programem, do ogrodu Patzera. Madame Leonida wyprowadzi **15 tresowanych lwów berberyjskich,** które Cyrk Medrano z wielkim nakładem kosztów na czas Targów Poznańskich z Londynu sprowadził. Krew w żyłach się ścina na widok walki mistrza Goliata z Noem Sułtanem.

— **Na chleb św. Antoniego** złożył M. Z. 5 zł; na kościół na Szwedrowie M. W. 10 zł.

— **Pedagogjum Wielkopolskie.** Dyrekcja Pedagogjum Wielkopolskiego komunikuje, że wpisy na rok szkolny 1928/29 do klas wstępnych i gimnazjalnych koedukacyjnych przyjmuje sekretarjat szkoły Zduny 7 od dziś, t. j. 10 maja począwszy. Egzaminy do wszystkich klas odbędą się 29—31 maja włącznie.

— **Kino szkolne miasta Bydgoszczy** w szkole wydz. męskiej urządza przedstawienia kinowe w sobotę 12 bm. począwszy z następującym programem:

1. Jan Sobieski pod Wiedniem.
2. Tatry.
3. „Nowoczesny Don Kichot“. — W roli głównej Harold Lloyd. 7 aktów.
4. Komedyjka.

Sobota o godz. 3,30 — szkoły powszechne, wstęp 15 gr; o godzinie 5,30 — młodzież żeńska, wstęp 20 gr.

Niedziela o godz. 3,30 niższe klasy szkół średnich, wstęp 20 gr; o godz. 5,30 wyższe kalsy gimnazjalne i szkoła wydz. męska wst. 30 groszy.

— **Strzelanie z wiatrówek** o nagrody kończy się z dniem 12. 5. br. u pana Mellera, Plac Piastowski. Zarząd Tow. Powst. i Woj. z Jachcic wzywa jeszcze zainteresowanych, aby zwrócili uwagę na 9 cennych nagród wystawionych w oknie wystawowem u p. Mellera.

Z Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy.

Jak z doniesień prasy naszej ogólnie wiadomo, odbędzie się w roku 1929 Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu. Rzemiosło nasze oczywiście nie zrozumiało jeszcze doniosłości i znaczenia Wystawy dla kraju jak i społeczeństwa i zachowuje się biernie, co jednakże świadczyćby mogło ujemnie o znaczeniu wytwórczości rzemiosła i drobnego przemysłu.

Celem zorganizowania grupy rzemiosła obwodu Izby bydgoskiej i wzięcia udziału w Powszechnej Wystawie Krajowej w roku 1929 w Poznaniu, zwołujemy po raz drugi cechy i rzemiosła na wspólne posiedzenie i obrady, które odbędą się w **poniedziałek dnia 14 bm. o godz. 4 po poł.** w Bydgoszczy, w Resursie Kupieckiej, ul. Jagiellońska 25.

Wiemy wszyscy, że rzemiosło, aczkolwiek obecnie przechodzi bardzo twarde warunki ekonomiczne, powinno okazać żywotność, stanąć do walki z konkurencją, zdobyć pole pracy i zbytu swych wyrobów. Komunikaty prasy informowały nas dotychczas o projekcie wystawy, lecz to nie wystarczy.

Izba chcąc nawiązać bezpośredni kontakt, zwołuje i zachęca rzemiosło do współudziału na powyżej wyznaczony dzień. Z referatem o Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu przybędzie członek głównego zarządu Wystawy z Poznania.

Podziękowanie.

Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół“ uważa sobie za miły obowiązek złożyć na tej drodze jaknajserdeczniejsze podziękowanie za łaskawy współudział i upiększenie uroczystości poświęcenia sztandaru naszego 15. kwietnia, a mianowicie wszystkim przedstawicielom władz, przewiel. duchowieństwu, Chrzestnym, Towarzystwom, delegacjom, przedstawicielom poszczególnych organizacyj miejscowych i zamiejscowych, Okręgowi V z jego prezesem na czele, panu prof. Sygnarskiemu za pięknie i wyczerpująco opracowany referat, Tow. Moniuszko za wzniosły śpiew. Dziękujemy również serdecznie z tego miejsca wszystkim tym, którzy do sztandaru naszego złożyli piękne gwoździe, a jest ich przeszło 40, p. Sosnowskiemu zaś za piękną wstęgę do sztandaru, której wyszyciem złotem podjęła się druhna Donajówna, Pomorska 5. Serdecznie również dziękujemy p. Zawitajowi, porucznikowi Krzemińskiemu i panu Dastykowi za piękne sola wykonane podczas uroczystej mszy św.

W końcu dziękujemy szczerze tym wszystkim, którzy datkami pieniężnemi dopomogli nam do ufundowania pięknego sztandaru, pod którym skupiać się będzie i pracować dla sprawy w myśl wzniosłej idei sokolej — cała nasza drużyna.

Czołem!
Żeńskie Tow. Gimn. Sokół
Zarząd.

Zebranie zarządów bydgoskich kół Chrz. Demokracji

celem stworzenia Rady i Zarządu Powiatowego Ch. D. na miasto Bydgoszcz odbędzie się

w piątek, dnia 11. 5. br. o godz. 7 wiecz.

w salce konferencyjnej przy ul. Dworcowej nr. 2.

Udział wszystkich zarządów kół konieczny

Dr. Wiecki, prezes Zarządu Okręgowego
E. Bigoński. przew. komisji organizac.
Polskiego Stronnictwa Chrz. Demok.

— **Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce:** Pogoda zmienna (słońce naprzemian z przelotnymi deszczami, a nawet krupami), przechodząca następnie w polepszenie się na zachodzie Polski. Oziębienie na wschodzie, chłodno w dalszym ciągu na zachodzie (możliwość przymrozków w górach i na wyżynach). W całym już kraju wiatry zachodnie i północno-zachodnie, miejscami, zwłaszcza nad morzem, porywiste.

Koncert orkiestry i chóru uczniów Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego.

Na wtorkowej imprezie w „Strzelnicy“ wystąpiło z popisem młode pokolenie, któremu z tytułu przyszłego zawodu przypada także rola starannego pielęgnowania śpiewu; dlatego koncert uczniów semin. poczytuję za rodzaj próbnego publicznego egzaminu, stwierdzającego, czy dzisiejsi wychowankowie — za rok, dwa... staną się mistrzami dla maluczkich w nauczaniu śpiewu.

Popisy wypadły zupełnie zadowalająco, a na ten wynik złożyło się wiele okoliczności, począwszy od troskliwej opieki nad tą sztuką ks. dyrektora, a skończywszy na jednorocznej pracy zarówno uczniów jak i mistrza—w osobie dyrygenta prof. Małeckiego.

Program rozpoczęła dziatwa ze szkoły ćwiczeń odśpiewaniem trzech pieśni, które zostały poprawnie wykonane, i ten pomysł wstępnego punktu nadprogramowego należy zaliczyć do nader udatnych.

W pierwszej części programu właściwego, składającego się z jednej kompozycji Ogurkowskiego i sześciu utworów Lachmana, wykonanie było bardzo dobre. Chór seminarzystów zadziwiał czystością intonacji, doskonałem poczuciem rytmu i wyrazistą dykcją. Podkreślamy z przyjemnością artystyczne walory chóru, który zasłużył sobie na rzetelne oklaski.

Już w pierwszej (wokalnej) części programu czuć było pracowitą, pewną siebie rękę dyrygenta; w części drugiej nowe, a wdzięczne popłynęły tony z instrumentów sprawnie opanowanych przez zespół orkiestry, złożony z około 60 uczniów. Ileż tam włożono trudu i wysiłku energji ze strony nauczyciela! Wszak wykonawcy — to świeży materjał, o który mistrz i po setnej próbie musi się obawiać. Atoli i sam władca batuty i jego poddani wyszli z zapasów muzycznych zwycięsko i z chlubą, choć porwali się na rzeczy niełatwe. Bo oto zabrzmiała uwertura Mozarta do opery „Tytus“ i Schuberta „H-mol symfonja“, złożona tylko z dwóch ustępów Allegro i Andante (do Scherza pozostały szkice) wstrząsająca tragicznym tonem mimo śpiewnego i kojącego drugiego tematu i Namysłowskiego mazur „Podkóweczki dajcie ognia“. Poszczególne numery drugiej części były odegrane naprawdę koncertowo.

I znowu oklaski rzęsiste, a na licach i słuchaczów i wykonawców płomień zadowolenia, a potem wesoła pogwarka o mile spędzonym wieczorze.

M. Karaśkiewicz.

Pod pręgierz.

Sąsiadujemy ze wschodu z krajem, w którym zapanował dzięki gwałtom i krwawemu terorowi ustrój socjalistyczny i z którego przychodzą do nas prądy, starające się za wszelką cenę przy pomocy wojującego komunizmu wprowadzić w Polsce te same stosunki, to znaczy obalić ustrój społeczny, oparty na prywatnej własności i urzeczywistnić raj na ziemi według osławionej recepty Marxa. Jak silne są te prądy i jak wielu już ogarnęła gorączka komunistyczna, tego dowodem są z jednej strony wynik wyborów, z drugiej zaś strony odkrycia policji politycznej, tropiącej tych zdrajców Ojczyzny i sługusów ościennego państwa bezlitośnie. Niema nieomal dnia, w którymby się nie wyczytało w pismach o odkryciu gniazd komunistycznych, często zaopatrzonych w małe drukarenki. A jednak ta zaraza się szerzy i coraz to szersze zatacza koła. Ledwie „nakryje” policja jeden sztab generalny komunistów, zaraz wpada na trop innego, na nowo zorganizowanego. Na nic się zda więzienie przywódców, bo na miejscu więzionych staje kilkakroć większa liczba nowych prowodyrów.

Czem to tłómaczyć? Niczem innem, tylko warunkami, w jakich żyje polska warstwa pracująca. Komuniści wyzyskują chwile, bo natrafiają na grunt bardzo dobry. Robotnik nie wchodzi w to, jaki jest cel komunizmu, nie zdaje sobie sprawy, za kim i dokąd idzie, zaciągając się w szeregi wywrotowych elementów, wie tylko, że jest źle i że musi być inaczej. A o tem, co jest, mówią mu z przejaskrawieniem stosunków agitatorzy komunistyczni. Mówią mu, że zarobki robotnicze nie są dostateczne, że nie pozwalają na odpowiednie utrzymanie życia rodziny robotniczej, na zakup odzieży, opłatę komornego. Mówią, że o los cierpiącego nędzę i niedostatek robotnika nikt się nie troszczy, że wszyscy gonią za zabawą, zyskiem, nie bacząc na to, że bawią się w chwili, gdy inni z głodu umierają. Mówią, że hasła miłości społecznej, solidarności warstw, wspólności interesów to fałsz, bo któż temi hasłami przejmuje się rzeczywiście? Wykładają, że robotnik przez wszystkich opuszczony, może znaleźć poprawę bytu przez wysiłek własny, przez ujęcie władzy drogą przewrotu w własne ręce.

I robotnik, który patrzy na to, że z powodu braku rezerw gotówkowych przy chorobie albo śmierci członka rodziny, nie ma drogi wyjścia, że nie ma dla jego położenia zrozumienia, że stronią od niego inne warstwy, że jest często przedmiotem haniebnego wyzysku, staje się łupem wywrotowej agitacji, nie zdając sobie sprawy z tego, jakim elementom powierzył swój los i kogo przez składki swoje popiera.

To jest rozwój wypadków na podstawie stosunków. —

I nie pomoże walka z komunistami, na nic się zda aresztowanie prowodyrów bolszewickich, dopóki nie zmienimy stosunków, dopóki istnieć będzie dla agitacji komunistycznej grunt podatny w postaci nędzy robotniczej, na której komuniści żerują, którą w propagandzie swojej niecnej i podstępnej jako najważniejszy atut wygrywają.

W tych warunkach przemysłowiec, nie liczący się z położeniem robotnika albo lekceważący jego prawa, jest nie mniejszym wrogiem ustroju społecznego i państwa niż agitator komunistyczny. Sąd winien ścigać nietylko tego, który bolszewizuje masy agitacją wywrotową, ale i tego, który krzywdząc robotnika, wytwarza grunt, podatny dla tej agitacji.

A takich wyzyskiwaczy nie brak. Zacytujemy tylko 2 wypadki. W cegielni Petersona w Bydgoszczy, właściciel (Niemiec) nie płaci zarobków taryfowych. Zabiegi związków natrafiają regularnie na odpowiedź: „Co mnie obchodzi taryfa? Ja płacę, jak ja chcę, a komu się to nie podoba, niech idzie”. Pracodawca ten wyzyskuje w **najhaniebniejszy sposób** sytuację, wytworzoną przez bezrobocie. Wie, że winien płacić zarobki, jakie w danej gałęzi produkcji i w danej miejscowości są w zwyczaju (ortsüblicher Lohn), ale nie płaci, bo czuje, że robotnik w obawie przed utratą pracy go skarżyć nie będzie. Czyż taki, który postępowaniem swojem radykalizuje i bolszewizuje masy, jest lepszy — od dajmy na to — Zacharjasiewicza, który to postępowanie wyzyskuje dla potępienia ustroju kapitalistycznego? Czyż nie podważa on ustroju społecznego czynem? I czyż skutkiem tego nie zasługuje na karę, jak każdy agitator bolszewicki, słowem godzący w ustrój i państwo?

Inny wypadek zaszedł w firmie „Lasmet”. Kierownik cegielni tej firmy zwolnił 2 robotników za to, że zażadali imieniem załogi stosowania 8-godzinnego dnia pracy względnie opłaty nadgodzin zgodnie z przepisami ustawy. Nie dosyć mu było, że pozbawił pracy ludzi, którzy stanęli na gruncie prawa, ale mścił się, informując o stanowisku przez nich zajętem, innego pracodawcę, aby w ten sposób uniemożliwić zwolnionym uzyskanie nowej pracy. Że ci robotnicy mają rodziny, które chcą żyć, że tych robotników pchało do obrony interesów położenie, to tego satrapę fabrycznego, który kpi z urzędów i związków, nie wzrusza.

Czyż postępowanie tego pana nie musi w sercach skrzywdzonych robotników tworzyć osadu goryczy, z której wyrasta poczucie krzywdy szukającej zemsty? Czyż robotnik może wierzyć w zasady chrześcijańskie takiego „katolika”, który pociągnięciem pióra chcąc nadal gwałcić prawo, skazuje bliźniego na wyrastającą z bezrobocia nędzę? Nie może wierzyć. I — jeśli jest słabego charakteru — traci wogóle wiarę w uczciwość ludzką i przechodzi do tych, którzy mu się narzucają jako bezwzględni obrońcy przeciw kapitałowi.

Czyż ten majster cegielniany czy kierownik jest lepszym od agitatora bolszewickiego? Czyż on nie zasługuje na karę za przygotowywanie przewrotu taką samą, na jaką zasądza się agitatora, który słowem podburza masy?

Stawiając powyższe dwa jaskrawe wypadki pod pręgierz opinji publicznej, stwierdzamy raz jeszcze, że walka z komunizmem tylko wtedy wyda owoce, jeżli nastąpi **poprawa stosunków, w jakich żyje warstwa pracująca, jeśli ustanie zbrodniczy wyzysk robotnika, jeśli inne stany losem robotnika się zainteresują i z organizacjami społecznemi, związkami zawodowymi, współdziałać będą nad jego poprawą.**

Dajmy robotnikowi możność ludzkiego bytowania, wytwórzmy warunki, w których otworzy się przed nim możliwość uzyskania drogą pilnej pracy i oszczędności własności, odnośmy się do bliźniego z miłością i sprawiedliwością jak Chrystus nakazał, a robotnik odwróci się od komunizmu jako od wroga ustroju, w którego istnieniu i zdrowym rozwoju jest osobiście, jako robotnik, zainteresowany.

Edmund Bigoński.

Nie burzyli Niemcy, nie burzmy i my.

Oby nie było analogji między Wieżą Wolności a warszawskim Soborem!

(Ankieta „Dziennika Bydgoskiego“ o Wieży Wolności).

XI.

Kto zwiedzał Gdańsk, podziwiał zapewne na szczycie wieży ratusza pozłacany posąg króla Zygmunta Augusta, zaś w sali Dworu Artusa (giełda) naturalnej wielkości posąg Augusta III z białego marmuru i orły polskie, które znajdują się także na wielu innych budowlach.

I przetrwały pamiątki te czasy polskie, napoleońskie i pruskie, mimo, że nosiły cechy wybitnie polskie.

Wieża Wolności już nie nosi nazwy Bismarcka, więc nie posiada cech, któreby wskazywały, jakim bogom na chwałę dawniej była poświęconą. A jest to mocna i trwała budowla, która służyćby mogła wielu pożytecznym celom.

Być może, że wieża nadawałaby się na urządzenie radjostacji nadawczej lub stacji sygnalizacyjnej dla naszego lotnictwa. Zresztą moglibyśmy zaczekać aż polepszą się stosunki materjalne i postawić na szczycie tej wieży polskiego żołnierza ze spiżu z bronią u nogi, któryby przyłożywszy rękę do czoła, spoglądał hen w dal, czuwał i był symbolem bezpieczeństwa naszych kresów.

Poświęćmy go czci Nieznanego Żołnierza!

Pracy i wysiłków przeszłych pokoleń, jakiemi by te pokolenia były, nie wolno niszczyć lekkomyślnie, a stworzyć coś nowego trudno.

W jednem z większych miast Górnego Śląska pomnik Bismarcka przemianowano na pomnik Piłsudskiego, ustawiając na nim jego popersie. A ileż to cokołów dawnych pomników użyto z powodzeniem w Polsce odrodzonej?

Już dźwięczą głuche młoty na wieży Wolności, lecz na zastanowienie i wstrzymanie wandalskiego dzieła zawsze jeszcze czas.

Jan Bal.

XII.

Szanowna Redakcjo!

Mam wrażenie, że awantura z Wieżą Bismarka ma za podłoże — najzwyczajniejszy byznes. Ktoś chciał zarobić — no i zarobi.

Sprawa ta będzie analogiczną do sprawy Soboru warszawskiego. I tam znalazło się towarzystwo, które sądziło, że na rozbiórce Soboru zrobi kokosowy interes. Oddano im cały materjał z rozbiórki, pod warunkiem, że z Soboru nie pozostanie ani śladu, a nawet plac Saski, na którym stał Sobór, zostanie kosztem tych panów zabrukowany.

Tymczasem Sobór okazał się mocniejszy od wszystkich — spekulacji. Jak długo szło o zrywanie kosztownych obkładów marmurowych, granitowych płyt i ornamentyki metalowej — póty robota szła prędko i gładko. Był to materjał względnie łatwy do zdjęcia i do — spieniężenia.

Ale gdy przyszło znosić olbrzymie cementowe kwadry, rozbijać piaskowe bloki, walić twarde jak opoka mury, a za materjał stąd uzyskany nietylko że nikt nie dałby złamanego grosza, ale należałoby jeszcze te gruzy stosownie do kontraktu wywieść za miasto, wtedy panowie plantatorzy spakowali swoje młoty i kilofy i zamiast czystego placu Saskiego zostawili na nim olbrzymią szkaradną ruinę.

Co się dalej działo — wszystkim wiadomo. Miasto musiało własnym kosztem dokonać reszty zniszczenia. Mury Soboru rozsadzano dynamitem — pryskały szyby w najbliższych ulicach, za które trzeba było płacić olbrzymie odszkodowanie — aż kosztem prawie stu tysięcy złotych usunięto szczątki Soboru i zniwelowano plac Saski.

Oby ta historja nie powtórzyła się i w Bydgoszczy. Naturalnie w miniaturowej formie. Ja na ostateczny wynik zburzenia Wieży, na ten termin czteromiesięczny, czekam z niecierpliwością.

Dr. Adam Koneczny.

List z Włocławka.

Czterdziestolecie „Lutni“. — Nowa elektrownia o sile 4 800 kw. — Wybory do Izby Handl. - Przem. — Atak żydów na rzemiosło.

Po ostatnej uroczystości, jaką nasze miasto obchodziło z okazji ingresu J. E. ks. biskupa Krynickiego mieliśmy ub. niedzieli również podniosłą uroczystość świecko - śpiewaczą, mianowicie 40-letni jubileusz tow. śpiewaczego „Lutni“ dawniejszego chóru katedralnego. Chór ten posiada wspaniałe tradycje śpiewackie, był on założony staraniem dawniejszego biskupa śp. ks. Bereśniewicza. Pod mistrzowską batutą śp. ks. Moczyńskiego, stanął on na najwyższym pozomie chórów kościelnych w b. Kongresówce. To też nic dziwnego, że jubileusz tego chóru ściągnął do stolicy Kujaw dużo gości nawet z najodleglejszych miast. Po za drużynami warszawskiemi, jak „Harfą“ i in. reprezentowane było bardzo licznie Pomorze, ponieważ Włocławek należy do Pom. Zw. Kół Śpiew. Po uroczystościach kościelnych, jake się odbyły w klasztorze nastąpił wspaniały pochód różnych delegacyj miejsc. oraz kilkanaście przybyłych drużyn śpiewaczych z sztandarami i orkiestrami. Uroczystość wypadła wspaniale. Po południu odbyły się zawody śpiew. na dziedzińcu gimn. państw. realnego, które ściągnęły liczne rzesze miłośników śpiewu. Dyrektorem „Lutni“ jest znakomity fachowiec muzyk, p. Konstanty Bogalski.

Jeżeli zważymy, że miasta w b. Kongresówce noszą poważne ślady zaborców moskiewskich, to przyznać należy, że Włocławek, miasto ca. 70.000 mieszkańców, postępuje naprzód pod każdym względem. Dzięki niezmordowanemu prezydentowi miasta inż. Pachnowskiemu, oraz miejsc. społeczeństwu, miasto wybudowało potężną elektrownię turbinową o łącznej sile 4.800 kw. Elektrownia zasilać będzie pięć okolicznych powiatów prądem elektrycznym jak: włocławski, kutnowski, lipnowski, nieszawski i kolski; elektrownia uruchomioną zostanie w najbliższych tygodniach. Projekt tego olbrzyma opracował inż. Starzyński, kierownikiem budowy jest inż. Kozanecki, dyr. handl. inż. Hajdo, szefem rachunkowości i działu buchalteryjnego p. Roman Kowalewicz.

Jesteśmy w przededniu poważnych wydarzeń, mianowicie w przyszłym miesiącu nastąpią tutaj wybory do Izb Handlowo-Rzem. Zabór rosyjski nie posiadał dotychczas ścisłej opieki rządowej i społecznej nad rzemiosłem, jak to mamy w byłym zaborze pruskim — nie znano Izb Handl.-Przem.-Rzem. Były coprawda cechy przy magistracie, ale nie miały one de facto prawno-państwowego znaczenia. Aby ustalić pod każdym względem opiekę nad handlem, przemysłem i rzemiosłem, rząd postanowił przyspieszyć w b. zaborze rosyjskim wybory do wspomnianych Izb. Największe niebezpieczeństwo jakie dotychczas grozi rzemiosłu polskiemu, jest atak żydowstwa na mające powstać Izby. Mianowicie, jak słychać, żydzi zgłaszają do cechów nie fachowców, aby uzyskać jak największą ilość głosów przy wyborach. Tę sztuczkę żydowstwa należałoby udaremnić.

„Czarna Venus“ w Budapeszcie.

Budapeszt. Na przedstawieniu rewjowem, w którem występowała Josefina Baker, doszło do nowych zajść. Nieznani sprawcy rzucili kilka cuchnących bomb, na skutek czego przedstawienie przerwano.

Z rocznego walnego zebrania Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej.

We wtorek, dnia 8 maja br. odbyło się w sali Resursy Kupieckiej roczne walne zebranie Tow. Detalistów branży spożywczej przy licznym udziale członków. Przewodniczył walnemu zebraniu p. radca Sentkowski.

Na początku zebrania uczczono pamięć zmarłych w ub. roku członków towarzystwa przez powstanie z miejsc, poczem przystąpiono do właściwego porządku dziennego. Nasamprzód omawiano sprawę samopomocy, którą referował w całej rozciągłości p. Górski. Wobec pewnych usterek, zawartych w przedłożonym projekcie i celem ściślejszego opracowania tej doniosłej sprawy, uchwalono projekt ponownie rozpatrzyć i po ostatecznem zredagowaniu przedłożyć już gotowy walnemu zebraniu do zatwierdzenia. W dyskusji zabrali głos pp. dyr. Masiak, Cywiński, radca Sentkowski i Buchholz.

Następnie prezes p. Szczepaniak złożył sprawozdanie z całorocznej działalności zarządu. Prócz spraw natury czysto gospodarczej, jak zakup towarów dla członków oraz innych, związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa bandlowego, praca zarządu poszła też w kierunku oświatowym. Tak urządzono np. wspaniałą wieczornicę ku uczczeniu powstania listopadowego oraz wygłoszono ogółem 10 odczytów. Po wyczerpującem sprawozdaniu prezesa nastąpiły sprawozdania sekretarza p. Styli i skarbnika p. Chmary. Członków liczy towarzystwo obecnie przeszło 120 i rozwija się nadal bardzo pomyślnie.

Jednogłośnie udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem wybrano przez aklamację nowy zarząd, który przedstawia się następująco: prezes — p. Szczepaniak, wiceprezes — p. Jóźwjak, sekretarz — p. Stylo, zast. sekretarza — p. Rozmiarek, skarbnik — p. Chmara, chorążymi — pp. Kwiatkowski, Janiszewski i Fiszer; komisja rewizyjna — pp. Rachuta, Urbanowski i Wiśniewski.

Po wyborach zarządu wręczono dyplom honorowy zasłużonemu współzałożycielowi towarzystwa p. Feliksowi Jóźwiakowi oraz wyrażono specjalne podziękowanie za zabiegi dookoła rozwoju towarzystwa pp. radcy Sentkowskiemu i dyrektorowi Masiakowi.

— „Chór Drukarzy" urządza w niedzielę 13 maja wycieczkę familijną do Rynkowa. Zbiórka o godz. 6,30 rano przy Szkole Oficerskiej. Wymarsz z orkiestrą punktualnie o 7-mej.

— Niebezpieczne próby. Wczoraj po południu ulicą Dworcową, jechało na jednym rowerze dwóch chłopców — jeden starszy lat około 18, drugi około 12. Naraz młodszemu chłopakowi zabłąkała się noga między szprychy koła tak, że chłopcy wraz z rowerem przewrócili się na ziemię tak nieszczęśliwie, iż młodszy doznał dotkliwego potłuczenia ręki i nogi, starszy zaś poranił sobie usta i twarz. Przykład, ażeby nie dopuszczać się takiej swawoli; rower jest dla jednej osoby i próby sadowienia na niem drugiej, mogą się źle skończyć.

— Fałszowane masło. Nie dosyć, że ceny masła są już horendalnie wygórowane, ale jeszcze coraz częściej pojawia się na targu masło fałszowane. W interesie więc kupujących leży, aby o każdym takim wypadku donosili posterunkowemu, celem ukrócenia tego oszustwa. Byliśmy świadkami, jak na wczorajszym targu dwie panie szukały kobiety, którą im sprzedała większą ilość fałszowanego masła.

— Kradzieże. Szymańskiemu Marjanowi zamieszk. przy ul. Śniadeckich 29, skradziono w tajemniczy sposób 200 zł gotówki z mieszkania. Grockiemu Karolowi zamieszk. przy ul. Senatorskiej 23, skradziono garderobę wart. 100 zł z mieszkania.

— Ujęto 1 poszukiwanego przez sąd, 1 zbiega z Zakładu Wychowawczego, 1 pijaka i 3 dziewczyny za przekr. pol. obyczaj.

— Zabawa wiosenna klubu Sportowego „Astorja" odbędzie się w sobotę 12 bm. w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 25. Wszelkie imprezy przez ten klub urządzane udały się znakomicie, to też liczyć się można z tem, że udział w zabawie będzie wielki. Dobra orkiestra p. Wybrańskiego z Kina Kristal. Wstęp 2 zł. Początek zabawy o godz. 20-tej. Zaproszenia nabyć można jeszcze w firmie A. Marchel, ul. Jezuicka 12.

PROGRAM W KINACH.

Kino DOMU KATOLICKIEGO. Od dziś druga część „Ludzie szakale". Film ten jest dziełem francuskiej kinematografji, udanym pod każdym względem. Ceny miejsc pomimo dużych kosztów wynajmu niezmienione.

KRISTAL. W czasie wojny światowej rozgrywały się niekiedy ciche tragedje tam szczególniej, gdzie mąż ginął bez wieści, lub narzeczony a w ich miejsce i w ich prawa wciskał się inny. Na tle takiego romansu osnuto bardzo ciekawy film p. t. „Dwużeństwo" czyli Gehenna zdradzonego męża, który dziś pierwszy raz ujrzymy na ekranie „Kristalu". W dramacie tym grają potentaci filmowi, jak: Agn. Esterhazy, Angelo Ferrari, Astor, Petersen żona Możuchina, Tiedtke i inni. Nadprogram.

NOWOŚCI. „Szalona noc", efektowny film według powieści Saint Samyjego, z udziałem Huguette Duflos, cieszy się w dalszym ciągu w zupełności zasłużonem powodzeniem.

MARYSIENKA. Premjera szampańskiej komedji w 8 aktach p. t. „Uwiodłem ci żonę". W głównej roli Harry Liedtke i urocza ?..

CORSO. Dramat z życia cowboyów „Pod groźbą śmierci". Wspaniała akrobatyka jeździecka, ujeżdżanie dzikich koni itd. W roli gł. Hoot Gibson. Nadprogram komedja „Ofiary głodu mieszkaniowego".

Pożar w Koronowie.

Dnia 8 bm. o godz. 7,30 rano, począł się palić dom Ignacego Mazura w Koronowie przy ulicy Bocznej 1. Przybyła straż pożarna ogień szybko zlokalizowała spalił się jednak dach domu. Szkody wynoszą około 2 000 zł. Pożar powstał od iskier z komina, który miał w sobie wiele szpar i nie był szczelnie zamurowany, zwłaszcza na strychu.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

PIĄTEK, 11 MAJA.

Poznań (344,8). Godz.: 13,00—14,00: Koncert kwintetu p. „Carlo Castellani". 14,00—14,15: Not. giełdy pien. i zboż.-tow. 14,15—14,30: Kom. PAT. 17,00—17,20: Biuletyn Zjedn. Młodz. Polsk. 17,20—17,45: Odczyt. (Transm. z Krak.). 17,45—18,45: Koncert wokalny. 18,45—19,15: Nadpr. — p. Janusz Warnecki, art. T. P. 19,15—19,30: „Silva rerum", czyli rzeczy ciekawe, wybrane i wygł. przez p. Bol. Busiakiewicza, red. „Tyg. Radj.". 19,30—19,55: Odczyt: „Szkoła wobec zadań ochrony przyrody" — dr. A. Wodziczko, prof. U. P. 19,55—20,10: Kom. gospodarcze. 20,15—22,00: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warsz. 22,00—22,20: Sygnał czasu, kom. meteor. i PAT. 22,20—22,50: Nadpr. — p. Janusz Warnecki, art. T. P. 22,50—24,00: Muzyka taneczna z „Esplanady".

Warszawa (1111). Godz.: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, kom. lotn.-meteor. oraz nadpr. 15,00—15,20: Kom.: meteor., gosp., samorządowy oraz nadpr. 15,20—16,00: Przerwa. 16,00—16,20: „Afganistan" — prof. Jan Jaczynowski. 16,20—16,40: Przegląd wydawnictw perjodycznych — prof. Henryk Mościcki. 16,40—17,05: Lekcja języka angielskiego — p. Memmi Gardiner. 17,05—17,20: Przerwa. 17,20—17,45: Transm. z Krak. 17,45—18,55: Transm. z Wilna. 18,55—19,05: Przerwa. 19,05—19,15: Kom. roln. oraz transm. z Krakowa not. giełdy zboż. krak. 19.15—19,30: Rozmaitości. 19,30—19,55: Odczyt. 19,55—20,15: Pogadanka muzyczna. 20,15: Transm. koncertu symf. z Filharmonji Warsz. W przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku franc. 22,00—22,05: Sygnał czasu i kom. lotn. meteor. 22,05—22,20: Kom. PAT. 22,20—22,30: Kom.: polic., sport. oraz nadprogram.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Związku Właścicieli autodorożek w Bydgoszczy w czwartek, 10 maja br. o 8-ej wieczorem w „Harmonji", przy ul. Marcinkowskiego 1. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Zebranie Ch. Z. Z. filji pracowników komunalnych w piątek, 11 maja o 7-ej wiecz. w Ognisku, ul. Jagiellońska 71.

Nadzwyczajne walne zebranie Ch. Z. Z. filji metalowców w piątek 11 bm. o godz. 6,30 wiecz. w Ognisku.

Ogólne zebranie wszystkich pracowników zatrudnionych w cegielniach, zorganizowanych przy Chrz. Zjedn. Zawodowem, odbędzie się w sobotę 12 maja o 6-ej wiecz. w Ognisku.

Zebranie rzemieślników rolnych powiatu wyrzyskiego w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 12,30 w południe w Domu Polskim w Wyrzysku. Z referatem przybędzie członek zarządu okręgowego z Bydgoszczy.

Baczność sokoli gniazd bydgoskich!

Ostre strzelanie odbędzie się w niedzielę 13 bm. o godz. 14 na Strzelnicy wojskowej. **Naczelnik.**

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Do wszystkich „Echistów"! Generalne próby z okazji występu koncertowego w sobotę odbędą się w dniach 10 i 11 bm. o 19-ej w sali „Harmonji". Punktualność i pewne przybycie wymagane.

Żeński „Sokół". Lekcja ćwiczeń dziś, w czwartek o 7-ej punktualnie. Z powodu, że do ćwiczeń przygrywać będzie muzyka, zatem o gremjalne przybycie prosi — Naczelniczka.

Sokół I. Zebranie plenarne w czwartek, 10 bm. o godz. 20 w Resursie Kup.

Baczność, Hallerczycy! Zebranie odbędzie się w czwartek, 10 bm. o 19-ej w Ognisku.

Stowarzyszenie służby żeńskiej pod wezw. „św. Żyty" Zebranie miesięczne w niedzielę, 13 bm., o godz. 5-tej popołudniu w szkole Sienkiewicza.

Klub sportowy „Sparta". Zebranie miesięczne w piątek, 11 bm., o godz. 20-tej w lokalu p. Mussa narożnik Cieszkowskiego i Pomorskiej. Ze względu na ważne sprawy obecność wszystkich członków pożądana.

K. S. „Astorja". Zebranie zarządu i członków komisji zabawowej dziś, w czwartek, o godz. 20 w Domu Czeladzi przy ul. Zygmunta Augusta.

Związek młodzieży pracującej „Jedność". Schadzka koleżeńska w piątek 11 bm. o 7,30 wiecz. w sali „3 Maja" przy Placu Piastowsk.

Sokół V Okole-Wilczak. Dziś trening na boisku Patzera.

K. S. „Tęcza". W piątek 11 bm. o 8-mej schadzka informacyjna w sprawie niedzielnych zawodów.

Towarzystwo Właścicieli domów zawiadamia, że Walne roczne zebranie odbędzie się 15 maja rb., we wtorek, o godz. 7 wiecz. w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej nr. 25. Ważne sprawy, obecność członków pożądana.

Baczność, Inwalidzi! Zebranie plenarne miejscowego Koła Związku Inwal. w czwartek, 10 bm. o 6-ej w Ognisku.

„Arion" Czyżkówko. Prosimy wszelką korespondencję skierować pod adresem sekretarki p. Kaczmarkównej, Czyżkówko, Koronowska 14.

Sekcja Bławatników przy Zw. Tow. Kupieckich w Bydgoszczy. Nadzwyczajne walne zebranie w piątek 11 bm. punktualnie o godz. 20,30, w lokalu sekretarjatu Związku Tow. Kup. przy ul. Jagiellońskiej 25.

K. S. „Iron". Dzisiaj, 10 bm. o godz. 7,30 w lokalu „Złoty Róg" nadzwyczajne zebranie. Dziś po południu o 5-ej, zbiórka wszystkich członków sekcji lekko-atletycznej, celem uzupełnienia sztafety.

K. S. „Hellas" Dziś w czwartek, o 8-ej w lokalu p. Bielawskiego przy ul. Szczecińskiej narożnik Hetmańskiej, schadzka. O 7,30 zebranie komisji zabawowej. Przybycie wszystkich członków konieczne.

S. M. P. „Gwiazda" przy kościele Św. Trójcy. Zbiórka całego stow. dzisiaj w czwartek, o godz. 6-ej przed kościołem Św. Trójcy.

O. P. N. „Gwiazda". Dzisiaj trening biegu sztafety „Dziennika Bydg." o godz. 6.30. Zbiórka przy Domu Katolickim na Wilczaku.

Tow. Terminatorów. Wycieczka w niedzielę 13 bm. o 7-ej rano do Smukały. Zbiórka przy szkole przemysłowej, ul. Św. Trójcy.

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 9 maja 1928 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	66,25
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. 92,50—93,00 (za 1 dolar.)	
4 proc. listy zastaw, konwert. Pozn. Ziemstwa Kredytowego 00,00—55,50—00, proc.	
5proc. Pożyczka premj. serja II	76,50 —8?,
Bank Kwilecki Potocki i Ska I—VIII em	92
Bank Przemysłowców I—II em	—1,00
Browar Krotoszyński	—31,
Cegielski H. I. em.	46,00—48,00
Centrala Skór	—43,
Herzfeld — Viktorius I em.	52,00—
Dr. Roman May I—V em.	110,00— 110
Pozn. Spółka Drzewna I—VII em	00,—72
Unja (daw. Ventzki) I—III em.	00,027,—

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 9. 5. 1928 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	51,50—53,00
Pszenica	52,00—51,50
Jęczmień	42,00—44,00
Jęczmień zwykły	51,00—49,00
Owies	42,00—44,00
Mąka żytnia 65 proc.	—74,50
Mąka żytnia 70 proc.	—73,50
Mąka pszenna 65 proc.	71,00—75,50
Otręby żytnie	36,00—35,00
Otręby pszenne	32,50—33,50
Wyka latowa	36,00—39,00
Peluszka	38,00—41,00
Groch polny	46,00—51,00
Groch Viktorja	60,00—82,00
Groch Folgera	55,00—65,00
Łubin	24,00—23,00
Łubin żółty	24,50—25,50
Seradela	32,00—31,00
Zemniaki fabryczne 16 proc.	00.00—00,00
Koniczyna czerwona	220—310
Koniczyna biała	180—280
Koniczyna szwedzka	290—350
Koniczyna żółta oluszcz.	150—180
Koniczyna zóła w łuskach	70— 90
Rzepak	—
Ziemniaki jadalne	—

Giełda warszawska

z dnia 9 maja

Akcje: w złotych:

Bank Polski	165,00—166,75
Bank Dyskontowy	133,00—129,00
Bank Handlowy	000,00—117,00
Bank Zw. Sp. Żarob.	00,00— 76,00
Spiess	—162,00
Siła i Światło	124,00—126,00
Czersk	08,25— 08,50
Częstocice	— 83,00
W. T. F. Cukru	00,00— 77,00
Firley	57,00— 53,50
W. T. Węgla	95,00— 9?,50
Nobel	40,75— 37,00
Cegielski	00,00— 47,75
Lilpop	45,25 — 44,00
Ostrowickie Zakłady	122,00—121,00
Rudzki	58,00— 58,00
Spirytus	00,00— 3900
Haberbusch	000,00—200,50
Borkowski	00,00— 19,00

Bank Polski płacił dnia 10 maja za:

dolary amerykańskie	8,85— 8,84
funty szterlingów	43,33
franki szwajcarskie	171,10
franki francuski	34,95
marki niemieckie	212,41
guldeny gdańskie	173,20
szylingi austrjackie	124,92
liry włoskie	46,81
korony czeskie	26,31

Stan wody w Wiśle w dniu 10 maja rano: Zawichost 1,26, Warszawa 1,31, Płock 1,36, Toruń 1,60, Fordon 1,62, Chełmno 1,56, Grudziądz 1.78, Korzeniewo 2.12, Piekło 1,30, Tczew 1,37, Einlage 2.52, Schiewenhorst 2.64.

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Maszyny do pisania
oraz kasy „National“ naprawia pod gwarancją prawidłowego funkcjonowania. Karol Buchholc, Plac Wolności 1, tel. 15-14. (11431

Prasuję
koszule sztywno 80 gr, miękkie 50 gr, kołnierzyki podwójne 25 gr. pojed. 20 gr. Petersona 10 w podwórzu. (6579

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
sprzedam 8 mórg. Gordon, Gdańska 60. (6551)

64 mórg
budynki masywne sprzeda za 7500 zł Sokołowski, Plac Wolności 2. (6580

70 mórg
pszennej ziemi, zabudowania masywne z inwentarzem sprzedam, 35000 zł Gozimirski, Inowrocław, Mikołaja 30. 12209

Skład
kolonjalny - delikatesów świetna egzystencja okazyjnie sprzedam 7.500 zł. tylko zaraz. Ziemianin, Dworcowa 69. (6597

Kamienicę
sprzedam, dochód miesięczny 11 00 zł, wpłaty 60 tys. zł. Gordon, Gdańska 60. (6550)

Skład
bławatów i towarów krótkich w Nakle przy głównej ulicy, z towarem lub bez z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (10807

Składy
w lepszem położeniu za 2000—60.000 złotych odda Grundtke, Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 33 róg Dworcowej. 6450

Zakład
fryzjerski damski i męski bardzo tanio sprzedam. Wiad. w Dz. Bydg. (12183

Restauracja
z koncesją, dobrze zaprowadzona, mieszkanie 7 pokojowe w mieście gimnazjalnem natychmiast na sprzedaż. Zgł. osobiste Kieliszek i Łomżyński, Bydgoszcz, Plac Piastowski 12. 6586

Restauracja
dobrze prosperująca zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. (6557)

Oberża
w Kącikach oraz 24 mórg ziemi w tem 4 morgi lasu zaraz na sprzedaż. Wiadomości udzieli Masłowski, Lipówiec, stacja Kaługa, p. brodnicki. 12211

Skład
i pracownia obuwia, miasto prowincjonalne, urządzenie z towarem lub bez wolne mieszkanie 1300 zł Ziemianin, Dworcowa 69. 6596

Sprzedam
dom I p. z piekarnią, podwórzem, ogrodem przy rynku, wpłata 26.000 zł. Zgłoszenia w Zakładzie fryzjerskim, Świecie, Pom. Mickiewicza 2. 12215

Dom
nowoczesny, II piętrowy, z ogrodem owocowym, w centrum cena 75.000 zł. Dom II piętr. ze składami i fabryką dobrze prosperującą, w centrum dochód miesięczny 1.700 zł cena 170.000 zł wpłaty 80.000 zł Dom III piętr. nowoczesny z dużym ogrodem cena 46.000 zł poleca „Stella“, Dworcowa 64. (5589

Dom
piętrowy, z składem i ogrodem za 12.000 sprzeda biuro Ceetralue Dworcowa 69, Nowakowski. 6595

Skład
próżny z urządzeniem i mieszkaniem za 1.500 zł sprzeda „Pośrednictwo“, Hetmańska 25. (6587

Samochód
2 osob. sport. ładny wygl. mało używ. z start. i oświet. elektr., 5 opon balon. i kompl. wyposażeniem za przystępną cenę zaraz na sprzedaż. Obejrzeć można od piątku po poł. ul. Poznańska 11. 12169

Na sprzedaż
dobrze utrzymana kompletna olszowa sypialka, cena 500 zł. Stolarnia, ul. Łokietka 4. 12197

Płaszcz
biały wełniany z futrzanym kołnierzem i suknia jako całość okazyjnie niedrogo sprzedam, Ul. Zduny 2, krawcowa Czerwińska. 6562

Rower
męski sprzedam tanio, ul. Gdańska 58. (6568

Harmonjum
13 regist. 5 oktaw sprzeda Wojdylak, Poznańska nr. 26. 12221

Jadalka
eleg. okazyjnie zaraz na sprzedaż. Podwale 14. 12192

Maszyna
Singera bembenkowa tanio na sprzedaż. Stary Rynek 20, II ptr. 12185

Sypialka
dębowo polerowana tanio na sprzedaż. Długosza 8, stolarnia. (12156

Wózek
sportowy sprzedam. Komis, Sienkiewicza 44. 6577

List
hipoteczny na 22 tys. zł na gospodarstwie rolnem 10 proc. rocznie sprzedam z opustem z powodu wyjazdu zagranicę. Of. pod „2060“ do filji Dz. Bydg. 6581

Regały
bufet, wózek dziecięcy korzystnie na sprzedaż. Błonia 24, parter, Szmytkowski. (12222

Samochód
ciężarowy „Chevrolet“ $1^1/_2$ tony korzystnie sprzedam. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (6563

Duży
bufet dębowy, łóżeczko dziecięce, szafa kuchenna tanio na sprzedaż. Nowakowski, Bocianowo nr. 5. 6564

Książki
używane, wielki wybór sprzedam. Sienkiewicza 44 Komis. (6576

Meble
Szafa rozbierana, umywalka z lustrem, stół, łóżko z materacem z powodu wyjazdu sprzedam tanio Na Wzgórzu 60. 12213

KUPNA

Urządzenie
do składu cukierków lub kawy kupi „Orient“, Plac Piastowski. (6585

Kupię
kuchnię z białych kafli lub używane białe kafle. Szarek, Dworcowa 90. (6548)

61 p. p.
w Bydgoszczy zakupuje ziemniaki po cenach dziennych i płaci zaraz gotówką. (6532)

Kupuję
stale i płacę najwyższe ceny gotówką każdego rodzaju meble używane. Kompletne pokoje, meble spadkowe, maszyny do szycia, biurka, bufety, pierzyny. Jakubowski, Okole, Jasna 9, tylny dom parter lewo. 12164

Dobrze
utrzymaną wannę do kąpania poszukuje Wegner, Czyżkówko, ulica Grunwaldzka 80. 12223

Dom
w Bydgoszczy mniejszy z ogrodem w dobrem położeniu kupię za gotówkę. Szczegółowe oferty tylko bezpośrednio od właściciela pod „ZZ 15“ do Dzien. Bydg. 12150

POSADY WOLNE

Poszukuję
jeszcze 5 brukarzy i 5 kamieniarzy na wyjazd do Kongresówki. A. Liera, Gimnazjalna 2, Przedsiębiorca. (6560)

Agenci
posiadający 40 zł, zarabiają dziennie 10 zł sprzedażą domową. Zgł. z gotówką. Dr. Warmińskiego 3 II p. p. od 4—5,30.

6 pierwszorzędnych
krawców na męską pracż może się zgłosić. Drzycimski, Plac Wolności 2, I piętro. (12187)

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje zaraz B. Sikorski, Gdańska 21. (12188)

Pannę
rutynowaną do biura i ekspedycji (ew. kilka godzin dziennie) przyjmie Fa. Śniegowski, Śniadeckich 21. Tel. 215. (6539)

Zdun
potrzebny. Szarek, Dworcowa 90. (6549)

Krawiec
młodszy biegły na każdą pracę potrzebny zaraz Marczyński, Król. Jadwigi 4, parter. (12184

Spółdzielnia
oficerskiej szkoły artyl. poszukuje książkowej (go) na 2 — 3 godziny dziennie. Zgłaszać się można w Spółdzielni od godz. 15—16. 12205

Pomocnik
fryzjerski potrzebny na stałą wypomóżkę soboty. Jezuicka 17. (12200

Bezrobotny
lub inwalida do sprzedaży ulicznej potrzebny. Adres wskaże Dziennik Bydg. (6593

Czeladnik
krawiecki na duże sztuki zaraz potrzebny. Bocianowo 1. 6569

Czeladnik
szewski może się zgłosić zaraz na reperacje, Nakielska 11. 12216

Potrzebuję
od zaraz 3 pomocników krawieckich na duże sztuki i stałą pracę Feliks ostrowski, mistrz krawiecki, Gębice, pow. Mogilno. 12214

Poszukujemy
dzielnego podróżującego na Bydgoszcz i okolicę. Reflektanci mający znajomości w sferach kupieckich zechcą złożyć ofertę wraz z podaniem referencji, oraz wysokości kaucji firmie A. Kaźmierski i Ska Chojnice (Pomorze). 11776

Uczeń
starszy lub wolontarjusz władający również językiem niemieckim może się zgłosić, wolne utrzymanie. Zgłoszenia piśmienne z życiorysem, odpisem świadectw i fotografją nadsyłać pod adresem M. Cieśliński, drogerja, Tczew, Rynek 21. 12201

Służąca
do wszelkiej pracy domowej potrzebna zaraz. Zgł. Gdańska 38, skład rzeźnicki 6583

Fryzjer
lub fryzjerka damska może się natychmiast zgłosić. Oferty z podaniem wynagrodzenia do L. Borowicz, Sępólno, Pomorze. 12212

Kucharka
dzielna do restauracji od 15. 5. 28. potrzebna. Ogród Patzera. 12196

Dziewczyna
z lepszej rodziny, od 14—16 lat, do 4 letniego dziecka, może się zgłosić. Z. Kunkiel, ul. Długa 39 — piekarnia. 12189

Dziewczę
do dzieci i posług domowych potrzebne. Zgłoszenia przyjmuje Fischerowa ulica Dąbrowskiego nr. 7. 12162

Służąca
umiejąca gotować, może się zgłosić. Dworcowa 72, II piętro. (6558)

Krawiec
damski potrzebny zaraz. Płoszyński, Król. Jadwigi 7. (12012

2 chłopców
w wieku 16—18 lat do robót instalacyjn. przyjmie natychmiast firma „Ampere“ Aleje Mickiewicza 4. Zgł. między 2—3 po południu. (6578

Ucznia
stolarskiego przyjmę zaraz w naukę Sowińskiego nr. 6c 6566

Kucharka
z dobrem gotowaniem potrzebna do Kasyna Oficerskiego, Gdańska 89. 12182

Kucharka
na majątek, umiejąca dobrze gotować i wypiekać pieczywo potrzebna od 15 maja. Zgł. Sienkiewicza 61, parter. (6555

Dziewczyna
starsza, czysta i uczciwa potrzebna na cały dzień. Toruńska 189, I ptr. lewo. 12157

Poszukuję
ucznia malarskiego. Dr. Em. Warmińskiego 17. 6567

Kucharka
która zna kuchnię hotelową i podjąć musi wszelkie prace w kuchni potrzebna od 15. 5. Delewski, Sartowice pow. Swiecie. 12207

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego, dobrze polecona zaraz potrzebna. Zgłosz. ul. Grunwaldzka 143, I p. 12228

POSADY POSZUKUJĄ

Dziewczyna
uczciwa, pracowita przyjmie posadę pokojowej, miejscowość obojętna. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Pokojowa“. 6543

Panna
chcąca się wyuczyć gotowania szuka miejsca najchętniej na majątku. Łaskawe zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „W. Z. Z.“ (6565

Szofer-mechanik
poszukuje stałą posadę. Miejscowość obojętna. Of. do Dziennika Bydg. pod „Obojętne“. 12224

Ekspedjentka
poszukuje posady do składu rzeźnickiego lub składu mąki. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. pod „R. M.“ (6590

DZIERŻAWY

3 ubikacje
biurowe, nadające się także do wykonywania praktyki, parter, w centrum miasta, oraz 1 pokój z osobnem wejściem ewtl. umeblowany zaraz do wynajęcia. Of. pod „E. P.“ do filji Dzien. Bydg Dworcowa 2. (12190)

Piekarnię
do wydzierżawienia poszukuję w Bydgoszczy lub mieście powiatowem najchętniej parowej. Zgł. po „I. P. G.“ do Dzien. Bydg. (6591

Hotel
wraz z urządzeniem kolonjalnem od 15. maja do wydzierżawienia w mieście kuracyjnem, do objęcia potrzeba 2200 zł. Of. pod „Hotel“ do Dz. Bydg. 12225

Gospodarstwo
70 morgowe, pszenna ziemia z kompletnemi inwentarzami wydzierżawię, potrzeba 15.000 zł gotówką. Ruszkowski, Dr. Emila Warmińskiego 12. 6572

Piekarnia
do wydzierżawienia w pełnym biegu, zaraz do objęcia. Gozimirski, Inowrocław, Mikołaja nr. 30. 12210

Małe
ubikacje fabryczne możliwie centrum natychmiast poszukiwane. Of. „Fabryka“ „Par“, Dworcowa 72. (12199

MIESZKANIA

2 pokoje
i kuchnię zamienię na 1 pokój duży z kuchnią. Ul. Mazowiecka 2, Jankowski, od 6—8. 12168

Mieszkanie
3 pokoje albo większe za rocznym czynszem lub inaczej poszukuje Szmańda, Chrobrego 8, tel. 121. (12186)

Poszukuję
zaraz 2 lub 3 pokojowe mieszkanie z kuchnią, płacę czynsz za rok z góry. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „23“. (6556)

Mieszkania
3 pokojowego z kuchnią za rocznym czynszem z góry poszukuję. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Z. 33“. (6542)

Mieszkanie
2—3 pokojowe z kuchnią poszukuje małżeństwo z 1 synem wprost od gospodarza, płacę podług ugody. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „J. B.“ (6570

Mieszkanie
6 pokojowe z wygodami w centrum miasta wprost od gospodarza do wynajęcia. Wiad. w Dz. Bydg. 12221

Mieszkania
2—7 pokojowe wskaże „Norma“ Gdańska 24. 6574

Mieszkania
2-pokoj., 4-pokoj., składy kolonjalne, restauracje, hotele odda biuro Centralne Dworcowa 69, tel. nr. 850, Nowakowski (6594

Mieszkanie
2 — 5 pokojowe poleca „Pośrednictwo“, Hetmańska 25. (6588

POKOJE

Rzemieślnik
otrzyma tani nocleg. Hetmańska 19, I ptr. 12174

Pokój
umeblowany do wynajęcia od 15 b. m. od 9—12 i 2-5. Kołłątaja 12 parter prawo. (6584)

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul Gdańska 138, parter. 12193

ROZMAITE

Modne tańce
oraz początkujące wyucza artystycznie Szkoła Tańców A. Tulibackiej, Jackowskiego 2, parter prawo. Zgłoszenia od godz. 15 do 20. (12218

Na mandolinie
wyuczam w miesiącu grać. Zgł. od godz. 15—20. Jackowskiego 2. parter pr. 12217

15 tys. zł
poszukuję na 2 miesiące. Gwarancja hipoteczna 15 proc. i 1000 zł w zysku. Of. do filji Dz. Bydg. pod „15 000“. (6582

Wspólnika
do współpracy, do dobrze zapowiadającego się biura z gotówką 1000—2000 zł poszukuje. Of. „Pewne 10“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (6571)

Samochód
do dyspozycji ciężarowy 5 ton do wszelkiego użytku w mieście lub za miastem zarazem do wycieczek na 40 osób, kierunek: Opławiec, Smukała, Brdyujście, Rynkowo i Brzoza. Zgłosz. Okole, ul. Śląska 10. Pigłas (12219

Unieważniam
zgubioną książeczkę wojskową P. K. U. Toruń na nazwisko Jan Oleśński, Błędowo, pow. Chełmno. 12206

Za
szybkie wyszukanie mieszkania 1 pokojowego z kuchnią przez biuro „Norma“ Gdańska 24, składam na tej drodze specjalne podziękowanie. Jakób Staszak, Leszczyńskiego nr. 97. (6573

3 klucze
zgubiono, do oddania w filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (6592

2 czeladników krawieckich
na duże sztuki poszukuje zaraz 12051
W. Zieliński
Warszawska 20.

Poszukujemy na stanowisko.
kierownika filji w Gdyni
młodszą rzutką siłę męską, władającą biegle językiem polskim w słowie i piśmie zaraz
inkasenta
na Bydgoszcz. Kaucja w obu wypadkach 1000 zł wymagana. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „G. D.“ 6575

Składy
poszukuje celem dzierżawy (12198
Dwór Szwajcarski
Spółdz. z ogr. odp.
Jackowskiego 25-27.
Telefon 254.

OPRAWĘ KSIĄŻEK
oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio
Introligatornia DRUKARNI BYDGOSKIEJ Sp. Akc.
(Wyd. „Dziennika Bydgoskiego“)
ul. Poznańska 30.

POLECENIA

Olej lniany
czystej jakości,świeżo prasowany poleca Bydgoska fabryka Oleju Kościuszki 5. telef. 1615. (6274)

Meble
wszelkiego rodzaju, solid nego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na na korzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (6230

Dziecko
ładnie ubrać można w magazynie F. Szulcowej, ul. Gdańska 43. (11842

Wzory
do haftu na bieliznę, pościel, firany i poduszki rysuje „Alicja" Wesoła 11 telefon 1679. 6749

Sypialnie
dębowe, orzechowe, meble pojedyńcze, leżanki, kanapy, lustra, wprost z warsztatu poleca najtaniej Fabryka mebli Bydgoszcz Dr. Em. Warmińskiego 10. 9417

SPRZEDAŻE

Majątek
bardzo korzystny 350 mrg. pszennej ziemi, 3 marki bonitacji przy stacji kolej.owej, dom 9 pokoi równi-ż dom komorniczy, budynki masywne dobre, inwentarz żywy i martwy kompletny 270000 złotych wpłaty 180000 zł, jak również wiele innych majątków poleca i przyjmuje świeże zlecenia biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80, telefon 18-15.

Interes kolonjalny
w Bydgoszczy w dobrym punkcie, rogowy, przyjem 3 pokojowe mieszkanie 5500 zł, interes kolonjalny i tytonie i 3 pok. mieszkanie punkt dobry 3200 zł, interes skład obuwia, przy tem 1 pokój za cały roczny czynsz 2500 zł, jak również wiele innych poleca i świeże zlecenia przyjmuje biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80, tel. 18—15.

Dom
dwupiętrowy, mieszkania czteropokojowe, śródmieście, 32.000. — Dom dwupiętr., centrum, dochód 7500, cena 75.000. — Dom rodzaj willi, dwupiętrowy 32.000. Szarek, Dworcowa nr. 90. 6347

Dla dobrego
fachowca w Mogilnie dom z ogrodem, 2 warsztaty kowalski i kołodziejski, duże składnice, obszerne podwórze z powodu zmiany przedsiębiorstwa jest zaraz korzystnie na sprzedaż. Bliższe szczegóły W. Kaus, Mogilno. (12143

Młyn
motorowy, elektryczny, przemiału 100ctr. dziennie, 3 pary walców i 2 pary kamieni w dobrej okolicy, dzierżawa dziennie 1½ ctr. żyta, kaucji 8 tys. złotych jest zaraz do nabycia. Sława, Bydgoszcz, Nakielska 3. (12148)

Młyn
wodno-turbinowy z pomocniczą siłą elektryczną w dużej wsi, bez konkurencji, okolica bogata, komunikacja dobra, przemiał 150 centnarów. Dom I. piętrowy z interesami budynki masywne, przytem 50 mórg ziemi pszen nej sprzedam, 125.000 zł, wpłaty od 80—100.000 zł. Jak również wiele innych młynów większych i mniejszych posiada Biuro „Pogoń", Dworcowa 80, telefon 1815.

Piekarnia
z kolonjalką,morgą ogrodu urządzeniem, bez konkurencji w większej wsi, pow. poznański, cena 11.500 zł, wpłaty podług ugody od właściciela spiesznie na sprzedaż. Of. do Dzien. Bydg. pod „202". Znaczek na odpowiedź. (11909)

Kopalnia złota
młyn wodny w samem mieście do tego ładna willa 6 pokoi, 2 domy z lokatorami wszędzie światło elektryczne, budynki gospodarcze i 105 mg. ziem I. klasy, z powodu wyjazdu za granicę zaraz na sprzedaż. Cena 150 tys. zł, wpł. 100 tys zł. Dla amatora może być oddane dobre polowanie. Poważni reflektanci mogą się zgłosić. Fr. Motylkiewicz, Skarszewy, Pomorze. 11759

Okazyjnie !
Sprzedam mój dom z piekarnią, dobrze zaprowadzony interes w śródmieściu, na bardzo dogodnych warunkach. Franciszek Schmiech, mistrz piekarski, Mogilno, ulica Jana Kausa 1. 12032)

Kilka domów
dochodowych w centrum przy 30.000 złotych wpłaty sprzeda Sokołowski, Pl. Wolności 2. 4502

Dom
w Tczewie, fabryczno-przemysłowy, w najruchliwszej ulicy miasta przy dworcu kol. gdzie projektowany jest port, wielkość obszaru 1600 m. kw., obszerne podwórze, wielkie spichrze, 2 wjazdy, stajnie masywne. Wszędzie instalacja elektryczna przy tem 2 interesa i duża sala. Objekt ten nadaje się na każdą branżę, fabrykę, hurtownię, spedytorstwo do celów przemysłowych i t. p. 5 pokoi. mieszkanie zaraz wolne. Powyższe z powodu objęcia majątku ziemskiego natychmiast korzystnie na sprzedaż. Cena i warunki sprzedaży na miejscu, wpłata 60—50 tys. złotych. Zgł. tylko poważnych reflektantów przyjmuje Biuro Komisowe F. Sarnecki, Tczew, Podgórna 22, tel 26. (12009)

Zamienię
dwie i ierwszorzędne kamienice w Inowrocławiu, mieście kąpielowem przy najlepszej ulicy „Solankowej" za średni majątek ziemski, z dobrą ziemią i dobremi budynkami ew. za dopłaceniem. Dokładne of. uprasza się nadsyłać do kapitana Tabiszewskiego, Królowogród pod Inowrocławiem. (12033)

Skład
kolonjalny z towarem, urządzeniem wśródmieściu zaraz sprzedam, cena podług ugody. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 6544

W piątek,
dnia 18 maja, po poł. o godz. 5-ej będę sprzedawał sprzęta domowe po zmarłej ś.p. Fryderiki Batke na Okolu, Stara Szkolna 11, za gotówkę najwięcej dającemu. Gierszewski, Naczelnik dla spraw ubogich na obwód XIX. (12152)

Skład
kolonjalny dobrze zaprowadzony, z powodu choroby na sprzedaż. Adres w Dzien. Bydg. (11287

2 piętr. przy dworcu na sprzedaż. Rubaszewski, Zieleńczyn p. Strzelewo. 11798

Dom
piętrowy z ogrodem sprzedam. Zgłosz. Kowalska 4. 11905

Dom
z wolną piekarnią i kawiarnią, cena 30 tys. zł i inne sprzeda. Sokołowski, Plac Wolności 2. (4501)

Samochód
6 osob. „Berdet" w dobrym stanie nowe opony, elektr. świało starter, z prywat. rąk korzystnie na sprzedaż. Zgł. pod „O. J. Z." do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (6462)

Zakład
fryzjerski z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa natychmiast na sprzedaż. Zakład jest w dobrem położeniu przy najruchliwszej ulicy, przy samym rynku. Zgłosz. A. Lemke, Tczew, ulica Dworcowa 1. 12202

2—3 miljony cegły
glinianej dobrze wypalonej mam bieżąco w tym roku na sprzedaż. Próbne oferty do dyspozycji. Paczyński, Czarnków nad Notecią. 12039

Maszynę do pisania
kupicie najkorzystniej w składzie urządzeń biurowych St. Skóra i Ska. Bydgoszcz, Hotel pod „Orłem". (23625

Pianino
mało używane sprzedam korzystnie. Koerdt, Król. Jadwigi 4 b. 6397

Sprzedam
samochód Minerwa 14/30 P. S. po gruntownym remoncie, z nasadzką, prawie jak nowy za 7 tys. zł Józef Kurdykowski, Inowrocław, Nowe Osady Szymborskie 140. (12145)

Auto
małego typu dwuosobowe sprzedaje się korzystnie. Dworcowa 82, w podwórzu. 12173

Sprzedam
stół mahoniowy, kanapę 4 krzesła. Ul. Stroma 55. 12165

Kawiarnię
lub skład cukierków w większem mieście kupię. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Dz. Bydg. pod „Kawiarnia". 12138

Kupię
maszynę do fabrykacji dachówki tylko dobrą. L. Nowiński, ulica Błonia 22a 6425

Poszukuję
całem kupna akwarjum. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Akwarjum". (12158

Wóz
2½—3 cali kupi Cegielnia parowa, Wąsosz pow. Szubin. 12166

Mundur
oficerski na średni wzrost noszony kupię. Of. pod „Oficer rez." do Dz. Bydg. 6546

Kupię
wulkanizacyjny aparat parowy do palenia węglem, lub gazem. Zgł. z podaniem ceny do Józef Kurdykowski, Inowrocław, Nowe Osady Szymborskie 140. (12146)

Ogłoszenia
do wydania niedzielnego
„Dziennika Bydgoskiego"
Nakład 38.000
przyjmujemy tylko
do piątku godz. 18tej.

Motocykl
Triumph ang. z światłem elektrycz. sprzedam. Stefan Witt, mistrz siodlarski, Łabiszyn, pow. Szubin. 12160

Powózki
rozmaite na sprzedaż. Ul. Hetmańska 35. 6443

Cegłę
piasko-wapienną w każdej ilości ma tanio do oddania Cegielnia parowa Wąsosz pow. Szubin (12163

Czystej rasy
Foksterjery, młode, bardzo ładne. Sienkiewicza 50 I p., przed południem. (6539)

KUPNA

Gospodarstwo
ziemia dobra z wpłatą około 40 000 zł poszukuję. Of. do Dz. Bydg. pod „Ziemia". 11791

Kamienicę
z placem budowl. tylko od właściciela przy zaliczce 40—50 tys. zł kupię natychmiast. Zgł. do filji Dzien. Bydg., Dworcowa 2 pod „Kamienica". (6475)

Wille
z ogrodem i wolnem do 7 pokoj. mieszkaniem kupi dysponujący gotówką poważną. Łask. zgłosz. pod „Panteon" do Dzien. Bydg. 6339

Wille
z ogrodem i wolnem do 7 pokoj mieszkaniem kupi dysponujący gotówką poważną. Łask. zgłosz. pod „Panteon" do Dz. Bydg. 6339

Krowę
mleczną kupię. Sienkiewicza 13, Jabłoński. (6407

Kupię
sztucer używany, lecz w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny prosze pod „T. J. K." do Dzien. Bydg. 12161

POSADY WOLNE

Stenografji
wyucza listownie najdoskonalej Instytut Stenograficzny, Warszawa, ul. Krucza 26. Czytajcie miesięcznik „Stenograf Polski" 11157

Uwaga!
Kto z panów i pań chce codziennie zarobić 20—30 zł jako podróżujący niech się zgłasza do reprezentacji firmy Wiedeńskiej od 1—3 połudn. ul. Piotra Skargi 10 u p. Grohs. 6553

Pomocnik
fryzjerski, dzielny potrzebny. Kcynia, Dworcowa 3. 6540

Krawców
na pierwszorzędną pracę przyjmie Rasiak, Gdańska 136. (12185)

Poszukuję
zaraz 2 pomocników krawieckich. Erich Schukai, Sępólno, Stary Rynek 5. 12149

Pomocnik
fryzjerski, młodszy, potrzebny zaraz. W. Piechocki, Damasławek. (12103)

Gdynia.
Fotografa retuszera poszukuje poważne przedsiębiorstwo. Zgłosz. z podaniem warunków skierować O. Elzner, Gdynia. (11815

Potrzebny
p'anista i harmonista (ka od 15 maja do 15 września do kina w miejscowości kuracyjnej Of. pod adresem Dawidowicz, kapelmistrz, Ciechocinek. 11882

Poszukuję
zaraz na stałą pracę i dobry zarobek 15 dzielnych koszykarzy na meble. Fabryka mebli trzcinowych wiklinowych A. Frankowskiego w Nowem na Pomorzu. 12014

Poszukuję
2 pomocników fryzjerskich zaraz na dobra stała posadę. Zakład fryzjerski dla pań i panów, B. Jezierski, Chojnice, ul. Człuchowska nr. 14, Pomorze. 12103

Lakiernika
młodszego, pracującego samodzielnie, poszukuję zaraz Oferty do Dz. Bydg. pod „Kierownik". 12153

Pomocnika
i ucznia poszukuję zaraz lub od 1 czerwca. R. Baniecki, Tczew. 12035

Monter
na wagi dec. zaraz potrzebny. Of. do Dz. Bydg. pod „Monter na wagi". 12036

Poszukuję
uczciwego i zdolnego ucznia kelnerskiego, możliwie już z rozpoczętą lub roczną praktyką. Zgłosz. Hotel i Restauracja Behrendt, Tczew, ul. Dworcowa. 12015

Pomocnik
fryzjerski damsko - męski i dzielna fryzjerka potrzebna zaraz lub od 15. 5. 28. Zbożowy Rynek 5. (11967

Pomocnik
fryzjerski damsko - męski biegły ondulator natychmiast potrzebny lub później. Paweł Ciminski, Salony fryzjerskie, Brodnica n. Drw., Kościuszki nr. 1. 12062

Panienka
do szycia zaraz potrzebna. Wł. Switalski, Niedźwiedzia 4, II ptr. 12194

Bufetowa
zarazem do obsługi gości potrzebna. Zgłoszonia wraz z fotografją, które się zwraca, przyjmuje Agentura Dzien. Bydg. Chełmno, kiosk. 12120

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje Brzozowski, Nakło, Hallera 121. 11928

Dzielną
fryzjerkę zaraz lub później poszukuje P. Kroenke, Bydgoszcz, Dworcowa 1a. 6505

Dziewczynę
zdrową, uczciwą do dzieci, umiejącą szyć i do wszelkich prac domowych poszukuje Ostrowska, ul. Gdańska 19, III. Zgłoszenia od 3—5 po poł. (6525

Szwaczka
na fartuchy i bieliznę poszukiwana. Pomorska 17, parter lewo. 12191

Uczeń
piekarski z porządnej rodziny może się zgłosić. Toruń-Mokre, Podgórna nr. 6a. (11704

Służąca
do wszelkich prac domowych i która umie gotować potrzebna zaraz do miasta powiatowego na Pomorzu. Zgłoszenia osobiste przyjm. Kempkowa, Bydgoszcz, Kujawska 17, parter. (11975

Uczeń
malarskiego poszukuje Leszczyński, mistrz malarski, Śląska 10 a. (12092

Służąca
przychodząca do dwojga państwa potrzebna. Zgł. się tylko z bardzo dobremi świadectwami. Sienkiewicza 50 I p., tylko przed południem. (6531)

POSADY POSZUKUJĄ

Kierownik
kilkuletni fachowiec przyjmie posadę kierownika lub weźmie bufet na własny rachunek w większym hotelu lub pensjonacie może stawić kilka tys. zł kaucji. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Kierownik". (12154

Poszukuję
posady jako praktykant bufetowy na godziny wieczorne. M. Marszałkowski, Bydgoszcz - Wilczak, Różana nr. 22, u p. Wolskich. 11890

Czeladnik
kowalski biegły w swym zawodzie poszukuje zaraz pracy, miejscowość obojętna. Zgłosz. pod „503" do Dz. Bydg. (12042

Bufetowa
panienka z dobrej rodziny poszukuje posady zaraz. Oferty proszę nadesłać pod „Bufetowa 20" do Dz. Bydg. 11899

Inteligentna
osoba przyjmie posadę gospodyni - zarządczyni u samotnego pana lub państwa w mieście lub na wsi. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Przyjmie". 11971

Gospodyni
kucharka samodziel., pracująca po restauracjach, z dobremi świadectwami i długą praktyką poszukuje posady. Adres wskaże Dzien. Bydg. 12155

Inteligentna
starsza osoba, rutynowana nauczycielka, przedtem boną, życzy sobie posady jako bona do dzieci i zastępowania pani domu, zna także i szycie, na żądanie odpis świadectw, pod adr. P. Durska, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 20. (6533)

Sierota
poszukuje posady u samotnego pana lub państwa. Dlugoletnie świadectwa. Miejscowość obojętna. Zgł. do Dziennika Bydg. pod „Sierota". (6526)

DZIERŻAWY

Poszukujemy
ubikacji na biuro Związkowe z telefonem. Spieszne zgłoszenia pod „Z. Z. G. Nr. 100". do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 (6430)

Letnisko
od zaraz w les stej, suchej okolicy niedaleko Bydgoszczy. Do wynajęcia 2 pokoje o 2 łóżkach każdy z używ. kuchni. Adres wskaże Dz. Bydg. (12131

Dzierżawy
majątku ziemskiego wielkości od 800—1200 mórg poszuk. natychmiast dla siebie. A. Krauze, Tczew, ul. Kościuszki 14, telefon Tczew 95. 12147

MIESZKANIA

Poszukuje się
pokoju z kuchnią wprost od gospodarza, (komorne za rok z góry). Telefon nr. 1402. 6303

POKOJE

2 pokoje
z telefonem, nadające się na biuro, poszukuję zaraz w centrum miasta. Zgł do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2 pod „C. C." (12057)

Młode
bezdzietne małżeństwo szuka pokoju umeblowanego, najchętniej w centrum od 1. 6. 28. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „S. Z. 100" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 (6535)

Pokój
dla 2 osób z całem utrzymaniem do wynajęcia. Adr. wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (6541

Pokój
z utrzymaniem do wynajęcia. Cieszkowskiego 17. Szymańska. (6538

Pokój
umebl. do wynajęcia. Łokietka 17, III ptr. lewo. 6545

2 pokoje
umeblowane zaraz lub od 15 b. m. do wynajęcia. Kujawska 26, J. (6416)

Pokój
dobrze umebl. i garaż do wynajęcia. Nakielska 119. 12153

Pokój
duży dobrze umebl. dla 1 lub 2 sol. panów do wynajęcia. Sw. Trójcy 22a. 6514

Pokój
umeblowany, niekrepujący z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Plac Piastowski 1, I p. l. (6561

RÓŻNE

Ostatnią
nowalję Paryża. Maski radjoaktywne stosuje Gabinet Kosmetyczny Żukowskiej, Cieszkowskiego 20. 6442

Piegi
na sposób francuski usuwa Gabinet Kosmetyczny Żukowskiej, Cieszkowskiego 20. 6554

Obiady
smaczne z trzech dań 1 zł. kuchnia wyśmienita. Restauracja Hotelu Rio. (3329

Hotel Rio
Bydgoszcz, Długa 58. Pokoje czysto utrzymane od 3 zł za dobę. 12167

Spólnika
do jakiej bądź fabrykacji poszukuję. Posiadam w najlepszem położeniu duży lokal z kantorem. Adres wskaże „Dziennik Bydgoski", Dworcowa 2. (6517

Poszukuję
na I-sza hipotekę większej wartościowej kamienicy pożyczki 25—30.000 zł. prywatnej lub bankowej dla przedsiębiorstwa budowlanego. Pośrednictwo pożądane. Łaskawe oferty proszę skierować pod „N. 23" do filji Dz. Bydg. (6419

Zagubione
papiery wojskowe wydane na nazwisko Franciszka Burdyńskiego przez P. K. U. Grudziądz unieważniam. 12049

Marię Kostyk
poszukuje jako gospod. Kto? wskaże Dz. Bydg. 12037

MATRYMONJALNE

Inteligentna
panna, posiadająca własny interes w pełnym biegu, z braku znajomości, szuka sobie inteligentnego pana w celu matrymonjalnym. Pierwszeństwo mają urzędnicy na powem stanowisku lub przemysłowcy w wieku od 32—40 lat. Of. możliwie z fotografją proszę skierować do filji Dzien. Bydg., Dworcowa 2 pod „K. A. 20." (6529)

Kawaler,
lat 35, kat., przystojny ciem.-blond.. kupiec, Wielkopolanin z przedsiębiorstwem wartości 70 tys. zł poszukuje znajomości z panią miłą, sympatyczną i religijną celem ożenku z majątkiem od 15 tys. zł. Rzecz traktuje się honorowo. Of. z dołączeniem fotogr. pod „Dom bławatów" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (6534)

Zaznajomię
się z panem wolyniakiem, lat 45 lub rosjaninem dobrze usytuowanym w celu matrymonjalnym. Łaskawe oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Malwy". (6527)

†

We wtorek, dnia 8 maja zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasz uczeń rzeźbiarski ś. p.

Herbert Fojuth

w 19 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 maja o godz. 5-tej po południu z domu żałoby, Grunwaldzka 131.

St. Mąka i S-ka
fabryka mebli. (12175

Ordynuję
w Krynicy
„Małopolanka“
Dr. Bol. Sentkowski
b. asyst. Dr. Lahmanna w Dreźnie
(5728)

Izydor Bosacki
nauczyciel
Mieczysł. Sporna
nauczycielka
zaręczeni. 12170
Kcynia w maju 1928.

CZAPKI
do wszystkich szkół, urzędników wojska i towarzystw
na dogodnych warunkach oraz niskich cenach poleca
W. Switalski
ulica Niedźwiedzia 4.

Obelgę rzuconą na pana **Franciszka Napierałę** kupca zamieszkałego Okole, Śląska i Graniczna narożnik z **żalem cofam.** 12151
Antoni Balcerczak, Okole, ul. Śląska nr. 15.
Za zgodność **Gierszewski,** sędzia polubowy.

Konkurs strzelecki

Odbędzie się **w czwartek, dnia 10-go**
Niechaj się stawi każdy co do jednego,
Niechaj się stawi stary i młody,
Bo każdy ma strzelać o **piękne nagrody.**

W centrum trafić każdemu się zdarzy
A zwłaszcza w restauracji **„Źródło Kolejarzy“**
Więc niechaj nikt morałów nie prawi,
Tylko ochoczo do strzelania się stawi
W restauracji „Źródło Kolejarzy“
Ulica Sienkiewicza 23. (6537

Szkoła tańców Wł. Kochańskiego, ul. Lipowa 5 a

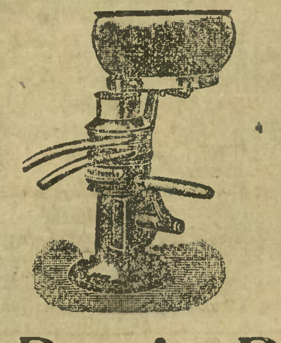
rozpoczyna **nowe kursy dla początkujących i dokształcających** (ostatnie kursy w bieżącym sezonie) **w poniedziałek, dnia 14-go bm.** — W programie tańce najnowsze. — Lekcje prywatne każdego czasu. Zgłoszenia i informacje codziennie w godzinach **12—2 i 4—8.** (6552

Dnia 12 maja o godzinie 7 rano odbędzie się

nabożeństwo żałobne

w kościele Św. Trójcy za duszę ś. p.
Ignacego Sułkowskiego
mistrza krawieckiego
naszego zacnego klienta, na które rodzinę, znajomych i kolegów zaprasza firma
„Dodatki Krawieckie“, Bydgoszcz
ul. Malborska 10. (12180

Wielki skład



Centryfug „Milena“

od 35 do 330 litr. wydajności na godzinę.

Cichy bieg
Najdokładniejsze odtłuszczanie 26576
Dogodne warunki spłaty

Bracia Ramme, Bydgoszcz
ulica św. Trójcy 14 b. Tel. 79.



Piegi,

oraz wszelkie
wyrzuty skórne
usuwa radykalnie; wybiela i wydelikaca skórę,
nadaje nawet zniszczonej cerze młodocianą świeżość znany od 40 lat
IDEALNY KREM TOALETOWY „BENIGNINA“ DRA STENZLA
Żądać w aptekach i perfumerjach.
Główny skład wysyłkowy:
Apteka Marjacka we Lwowie 10021

W tutejszym rejestrze handlowym Oddział A., str. 61, wpisano przy firmie **„Bracia Gumińscy“,** że firma wygasła.
Więcbork, dnia 20 kwietnia 1928 r.
Sąd Powiatowy. (12203

Bez trudu każdy oszczędzi dużo pieniędzy gdy używa w gospodarstwie domowem tylko (4846

Mydło Mixa i Mixin extra

Od roku 1867 jest zasadą mego przedsiębiorstwa dostarczyć zawsze **tylko co najlepsze** po **niskich cenach.**

Ernst Mix, fabryka mydeł Bydgoszcz.

„PETOW“ Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p.
Bydgoszcz, Gdańska 25, tel. 321
dostarcza wagonowo **Węgiel i Koks** górnośląski I-ej jakości
dla przemysłu, rolnictwa i opału domowego z reprezentowanych Polskich Kopalń Skarbowych
Król, Bielszowice i Knurów
ze składnicy: **Racławicka 14, tel. 378**
Dostarczamy detalicznie: węgiel, koks i drzewo w każdej ilości z dostawą w dom. 8552

Ogłoszenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że dla możności **wykonania potrzebnych napraw w sieci wodociągowej** będzie w nocy z czwartku, dnia 10/V na piątek dnia 11/V 28 r. w godzinach od 2—7 rano **zamknięta woda** na następujących ulicach:

1) ul. Gdańska od Placu Wolności do ul. Jagiellońskiej (wschodnia strona).
2) ul. Gdańska (zachodnia strona) od domu nr. 13—25
3) ul. Śniadeckich od ul. Gdańskiej do ul. Pomorskiej
4) ul. Pomorska od ul. Śniadeckich do ul. Gdańskiej.

Komunikując o powyższem, zwraca się uwagę na potrzebę wyłączenia piecyków kąpielowych i kotłów centralnego ogrzewania. (12227

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji
(—) Ed. Tubielewicz, p. o. decernenta.

Kupuj
tylko nasz krajowy
Pumpernikel.
Jest on tej samej jakości co zagraniczny i przeszło o połowę tańszy.
Dalej polecamy **w dobrej jakości**
czarny chleb westfalski pełnoziarnisty
komyśniak
chleb śrutowy
i wszelkie inne gatunki chlebów,
pieczywo,
mleko pełnotłuste,
maślankę,
Ia masło deserowe,
twaróg stołowy,
sery. (6686
Dostawa przez nasze składy, składnice i białe wozy.
Odsprzedający otrzymują rabat.
Dwór Szwajcarski
spółdz. z o. o.
mleczarnia i piekarnia
Bydgoszcz, Jackowskiego 25/27
Telefon 254.

Państw. Nadleśnictwo Żołędowo

poczta i stacja kolej. **Maksymiljanowo** — sprzeda przez licytację **we wtorek, dnia 22-go maja b. r. budulcu sosnowego** z leśnictwa Jagodowo oddz. 5 122 m^3 i z leśnictwa Nowymostek oddz. 165 — 8 50 m^3 oraz **drewno opałowe** z wszystkich leśnictw. Płacić należy natychmiast. (12177

Większe przedsiębiorstwo **branży budowlanej** na Pomorzu **poszukuje zaraz**
dzielnego podróżującego
na stałą posadę. Panowie z branży budowlanej wzgl. żelaznej, możliwe z dłuższą praktyką, zechcą się zgłosić z dołączeniem życiorysu i podaniem żądanego wynagrodzenia pod „F. P. D.“ do Dz. Bydg. (11999

„**Unia**“ Zjedn. Fabryki Maszyn Sp. Akc.
dawniej Peters
Oddział Chełmno
poleca
do obróbki buraków i zboża
znanej dobroci



opełacze „Exakt“

Konstrukcja opełacza „Exakt“ jest rezultatem długoletnich prób i doświadczeń w budowie maszyn tego rodzaju. W użyciu okazał się opełacz „Exakt“ znakomitem narzędziem i czyni zadość wszelkim wymaganiom rolnika. (11995

Magistrat miasta Bydgoszczy ogłasza

przetarg na zdjęcie przewodów żelazn.

z istniejącej linji napowietrznej, **doprowadzenie słupów i konstrukcji do porządku i założenia przewodów miedzianych** na przedmieściach Okolu, Szwederowie i Jachcicach.

Bliższe informacje otrzymać można codziennie od godziny 10 do 12 w południe w biurze Decernatu Elektrowni (gmach Ratusza).

Oferty należy składać w biurze Decernatu Elektrowni **do dnia 18 b. m.** do godziny 12 w południe, poczem nastąpi przetarg.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta.

Bydgoszcz dnia 9 maja 1928 r.

Decernat Elektrowni
(—) Inż. Régamey
miejski radca budowlany. (12054

Zakłady przemysłowe poszukują zaraz
rutynowanego cegłarza
maszynistę obeznanego z maszyną parową, maszynami cegłarskiemi i tartacznemi
wypalaczy wyr. cegłarskich

Uwzględnia się jedynie zgłoszenia sił fachowych i nie poduczonych, które zawierać będą zlegalizowane odpisy świadectw i podanie warunków. Osoby samotne mają pierwszeństwo. (12128

„**TRI**“ Tow. Robót Inżynierskich
Zakłady Przemysłowe - **Strzelno**
dawn. W. Szuda

Bilans na dzień 31. 12. 1927

Aktywa		Pasywa
575 54	Gotówka	
	Udziały	5 713 37
44 20	Koszta członka	
104 420 26	Weksle	
	Redyskont	57 952 50
	Depozyta	28 092 98
	Fundusz rezerwowy	5 694 44
	Rezerwa specjalna	6 357 34
	Fundusz delcredere	108 99
4 664 90	Konto korrent	
506 36	Banki	
2 230 —	Akcje	
68 39	Konto czekowe	
560 —	Pożyczka Konwers.	
24 —	Efekta	
	Inkasa	7 816 78
	Do dysp. Walnego Zgromadzenia	1 357 25
113 093 65		113 093 65

Liczba członków:

Na rok 1927 przeszło członków	495
w roku 1927 wystąpiło	21
	474
wstąpiło	23
przechodzi na rok 1928	497

12204) **BANK LUDOWY**
Spółdz. z odpow. nieogr.
w KCYNI
(—) **Czarnecki** (—) **Krzyżanowski**

Dobrowolna sprzedaż.

W piątek, dnia 11 maja o godzinie $11^1/_2$ przed południem będę sprzedawał **w Nakle, Rynek 362** najwięcej dającemu i za gotówkę

książki szkolne, powieściowe i historyczne, artykuły szkolne i biurowe, obrazy, ramy, ramki, kałamarze, lusterka, książki obrazkowe, zabawki, lalki i różne inne rzeczy.

12208) **Preuschoff,** komornik sąd., **w Nakle.**

Książkowa

biegle pisząca na maszynie, władająca językiem polskim i niemieckim, **potrzebna.**

Oferty z podaniem pensji pod **„M. K.“** do Dziennika Bydgoskiego. (12220

Panienka do bufetu

zaufana, będąca w stanie samodzielnie pracować, władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie **poszukiwana** od 1. VI. 28. Oferty w języku polskim i niemieckim z dołączeniem życiorysu, odpisu świadectw, fotografji oraz podaniem wieku i wysokości wymaganej pensji uprasza **Rommel**, kawiarnia i cukiernia **Inowrocław,** Król. Jadwigi 16. Skrz. poczt. 20. (6536

W dniu 24 maja br. o godz. 10 rano odbędzie się na **składnicy celnej** (gmach Ekspedycji Towarowej) **sprzedaż licytacyjna zalegających towarów** jak: 1. piły, papier ździerczy, części instrumentów muzycznych, filc wełniany 2. dywan, węże, lina druciana, fosfor. Pod 2 powrotny wywóz zagranicę.

Bliższe dane w ogłoszeniu wywieszonym w Urzędzie Celnym. Wzywa się odbiorców do wykupienia towarów przed terminem licytacji, najpóźniej w dniu licytacji, bowiem stracą prawo rozporządzeniem towaru. (12081

Urząd Celny Bydgoszcz.

Chodnikowe
płyty cementowe bardzo korzystnie do oddania.
Bracia Schlieper,
Gdańska 99.

Technika budowlanego
poszukuję. Do zgłoszeń proszę podać wymag. pensji i dołącz. życiorys, odpis świadectw. Pokój na mieszkanie wolny. 12144
B. Kowalski,
budowniczy,
Gdynia.

Poszukuję
2 panów
możliwie emerytowanych urzędników do kasowania na prowincji ze znajomością polskiego i niemieckiego języka. Łask. zgłoszenia pod „G. H.“ do Dz. Bydg. 12172

LOKALU

20—30 pokoi o łącznej powierzchni około 600 m^2
poszukuje Izba Kontroli Rachunkowej Poczt i Telegraf.
Pisemne oferty zgłaszać do dnia 25 maja **ulica Jagiellońska 21, I piętro,** pokój 59. (12159

Kilka
warsztatów stolarskich
(Hobelbänke) z narzędziami kupi zaraz (12171
Kantor, Pomorska 10.

Popierajcie Dziennik Bydgoski!

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.